Nr. 71. Wtorek, 28 Marca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 marca.

Znikły z horyzontu politycznego wszystkie te czarne punkta, w których niedawno jeszcze widziano zawiązek wielkiej chmury wojennej. Z pokonaniem Krywoszy ucichły wszelkie przepowiednie o blizkiem wystąpieniu Rossyi z projektem zwołania kongresu dla sprawy Bośnii i Hercegowiny lub innej akcyi międzynarodowej w duchu nieprzychylnym Austryi. Generał Skobelew odpoczywa na laurach wojennego krasomowstwa swojego, a chociaż nie spotkała go tak surowa kara, jak w Berlinie oczekiwano, a nawet wymagano, to jednak musiało zajść coś niemiłego dla generała, skoro uznał za stosowne zamilknąć zupełnie. Razem ze sprawą zwołania kongresu i sprawą generała Skobelewa znikły z widowni wieści o mobilizacyi w Czarnogórze i wszystkie kombinacye łączone z podróżą hr. Wolkensteina. Jednem słowem sytuacya zewnętrzna od Wschodu przedstawia się tak pogodnie jak za najlepszych czasów, a od Zachodu także wszystko zapowiadać się zdaje dłuższe trwanie okresu pokojowego.

A jednak wszystkie te uspokajające symptomy nie usunęły obaw tak, żeby one nie miały odżyć w całej pełni za najmniejszym impulsem do tego. Że ostatecznie obawy są tylko przytłumione ale nieusunięte, świadczy obojętne, prawie niedowierzające przyjęcie w prasie arcypokojowej gratulacyi cara Aleksandra III dla cesarza Wilhelma. Niegdyś życzenia tego rodzaju, wysyłane z Berlina do Petersburga lub na odwrót, podnoszone były mimo konwencyonalnej formy i zwyczajowego charakteru z takiem uniesieniem, jak gdyby pokój zyskiwał za każdym razem nową a silną materyalną rękojmię. Prasa berlińska była zawsze niewyczerpaną w komentowaniu takich gratulacyjnych symptomów pokojowych w duchu ogólnej harmonii interesów i dążności, a dziś niemal ozięble ją traktuje, poprzestając na nic niemówiących komunałach. Jeżeli Berlin tak jest obojętny na to, co dawniej wysoko cenił, to nic dziwnego, że gdzieindziej jeszcze mniej się zachwycają najświeższą wymianą pokojowych oświadczeń między Petersburgiem a Berlinem.

Z tej obojętności na lojalne objawy dworu petersburskiego nie przebija bynajmniej nieufność w jego intencye. Opinia oficyalnego świata politycznego w Berlinie zupełnie przekonana jest o tem, że car Aleksander III trwa w tych postanowieniach, które skłoniły go do podróży gdańskiej, że nietylko wobec Niemiec nie żywi zamiarów wojennych, lecz nawet zgodnie z zapatrywaniami Berlina uważa swój dobry stosnnek do Niemiec za pośrednio zaciągnięte zobowiązanie pokojowe wobec Austryi. Ale to jest faktem, że w Berlinie zapanowały już odmienne przekonania o sile i wpływie absolutnej władzy i woli monarszej. W Berlinie uważają wolę kół decydujących za ubezwładnioną do pewnego stopnia stosunkami wewnętrznej polityki. Tron otoczony jest żywiołami, które w nieodległej przeszłości aż nadto dobitnie zamanifestowały się w kierunku przeciwnym, żeby teraz śmiało iść miały wbrew opinii Rossyi nieoficyalnej za intencyami dworu. Coraz wyraźniej objawia się w Berlinie nawet obawa, że decydujące koła zostają pod formalną pressyą Rossyi nieoficyalnej, że w najlepszym razie mogą tylko łagodzić i hamować jej porywy niepokojące.

Sprawy krajowe.

(Obszar powiatów galicyjskich podług nowego rozgraniczenia.)

(*T. P.*) Zmiany w rozgraniczeniu okręgów administracyjnych połączone są z wielkiemi niedogodnościami dla ludności, której całe życie społeczne, a w szczególności stosunki ekonomiczne układają się według przyjętego raz podziału administracyjnego i zastosowują się do niego tem ściślej, im dłużej taki podział obowiązuje. Również i dla administracyi publicznej wynikają znaczne niedogodności z zmian w okręgach administracyjnych, zwłaszcza gdy okręgi te są samoistnemi ciałami gospodarczemi w zakresie zarządu publicznego, które mają prawo opodatkowania mieszkańców i korzystania z kredytu na cele publiczne. Między innemi cierpi administracya publiczna, a obok niej cierpią prace naukowe przez to, że w skutek zmian w podziale administracyjnym tracą na użyteczności wszelkie zastawienia statystyczne, którym dawniejszy podział służył za podstawę, staje się niemożebnem porównanie dat nowych, zbieranych według zmienionego podziału, z datami dawniejszemi, porównanie tak doniosłe i niezbędne dla ocenienia stosunków społecznych i ze stanowiska praktycznych potrzeb i ze stanowiska nauki. Przystosowanie dat dawniejszych do nowego podziału jest możebnem w ogóle tylko wtedy, jeżeli materyał pierwotny, obejmujący najmniejsze jednostki terytoryalne, do których zmiany się już nie odnosiły, pozostał zachowany, a i w takim razie zadanie takie ze względu na trudność uzyskania owego materyału pierwotnego i ze względu na rozległą i mozolną pracę, jakiej wymaga, może być spełnionem tylko przez siły urzędowe.

Mimo powyższych niedogodności okazuje się nieraz konieczność zmiany podziału administracyjnego kraju nietylko w razie głębiej sięgających reform organizacyjnych, lecz także przy pomnożeniu władz niemogących podołać zwiększającym się czynnościom, dalej dla pogodzenia ze sobą podziałów terytoryalnych wprowadzonych dla rozmaitych gałęzi służby publicznej, lub w końcu, jeśli w skutek zmian w stosunkach komunikacyjnych lub innych podział dotychczasowy okazuje się rażąco nieodpowiednim.

Względy tego rodzaju sprawiły, że przed czterma laty zaczęto za zgodą sejmu krajowego przeprowadzać liczne zmiany w rozgraniczeniu politycznych i sądowych powiatów w Galicyi. Kierowała zmianami temi przedewszystkiem chęć, uzasadniona zarówno potrzebami ludności jak administracyi publicznej, wprowadzenia zgodności między politycznym, a sądowym podziałem Galicyi na powiaty w ten sposób, żeby granice jednych i drugich nie przecinały się, lecz żeby każdy powiat polityczny obejmował dwa lub trzy całe powiaty sądowe. Największa część rzeczonych zmian odnosi się do powiatów sądowych, których ilość zwiększyła się w skutek utworzenia nowego sądu powiatowego w Żydaczowie, a ma być jeszcze zwiększoną przez zamierzone utworzenie kilku dalszych sądów. Zmiany w powiatach politycznych czyli okręgach starostw, które są już na ukończeniu, nie były tak znaczne, wszakże odnoszą się zawsze dotąd do 61 powiatów i 272 gmin.

Skoro tylko dokonaną została największa część zmian zamierzonych w rozgraniczeniu powiatów politycznych, krajowe biuro statystyczne podjęło mozolną pracę przysto-

---

11)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

Część trzecia.

III.

(Ciąg dalszy.)

....W takim stanie zastał mię rok 1870. Moja dywizya wyruszyła na granicę Francyi. W potyczce pod Weissenburgiem walczyłem z zapamiętałą odwagą i zostałem mianowany kapitanem na polu bitwy, a we dwa dni potem pod Wörth otrzymałem ciężką ranę w piersi. W kraju rozeszła się wieść mylna, żem poległ. Wieść ta, poniewczasie odwołana, zabiła mego ojca, który już od dłuższego czasu cierpiał na serce.

....Kiedy leżałem bezprzytomny w gorączce w lazarecie, przewożono zwłoki ojca do grobu familijnego w Brixlegg. Matka moja zniosła te oba ciosy z tą siłą cudowną, którą natura wyposażyła kobietę, aby była naszą podporą i opiekunką w chwilach, gdy my mężczyźni upadamy złamani zwątpieniem. W kilka dni potem była już przy mnie i pielęgnowała mię w lazarecie. Tkliwe dotknięcie ręki macierzyńskiej i ta niezmordowana troskliwość, jakiej tylko matka jest zdolną, pomogły mi może więcej, niż sztuka lekarska. Wyzdrowiałem. Matka przebaczyła wszystko, zezwoliła na wszystko, pobłogosławiła i po skończeniu żałoby Gabryela została moją żoną.

....Byłem najszczęśliwszym z ludzi. Wziąłem demisyę, ażeby obowiązki wojskowe nie odrywały mię od mojej Gabryeli, której chciałem poświęcić wszystkie chwile mego życia. Złota zorza nowego życia zeszła nad moim domem, w którym wszystko oddychało szczęściem; my byliśmy szczęśliwi sobą, a matka moja, której zdrowie nadwątliły były przetrwane ciosy, odżyła, powiedziałbym, odmłodniała szczęściem syna, którego już była opłakała.

Kapitan zamilkł, jak gdyby nie chciał odrywać się od tych drogich wspomnień, i dopiero po długiej pauzie zaczął znowu:

— Ale to szczęście nie trwało długo. Brakowało mu jednego błogosławieństwa — błogosławieństwa ojca. Wzdrygałem się na tę myśl potworną, a jednak nie mogłem się długo pozbyć tego strasznego uczucia, jakoby to ta nieprzebłagana ręka z grobu przecięła mi je w chwili, gdy doszło do zenitu....

...Gabryela została matką syna, któremu daliśmy na chrzcie jej imię. Cierpienia macierzyńskie i ten wdzięk niebiański, który na twarzy kobiety rozlewa miłość do jej dziecięcia — podniosły ją w duszy mojej do świętości. Z kochanka, z męża, stałem się jej sługą, odgadującym jej myśli, czekającym na jej skinienia.

....Nie jestem w stanie wyrazić, co się ze mną działo, gdy spostrzegłem, że poczyna więdnąć, jak kwiat podcięty. Rozwinęły się suchoty, wskutek udręczeń, które przeszła przed naszem połączeniem się. Wywiozłem ją do Włoch. Przepędziliśmy zimę w Sorrento. Zdawało się lepiej. Tęskniła za dzieckiem, za domem. Wybraliśmy się więc na lato z powrotem, ale w drodze nagle stan jej się pogorszył. Dziwne zrządzenie! Dowiozłem chorą do Brixlegg właśnie — dalej niepodobna było. Przyjechała matka moja z Gabim. Gabryela gasła, jak lampa dopalająca się, i zgasła w trzecią rocznicę ślubu na moich rękach, mając oczy utkwione w kołyskę dziecka....

....Drugim grobem, zamknąłem drugi akt mego życia.

....Nie mógłem uronić ani jednej łzy i byłem jak obłąkany rozpaczą. Dostałem wtedy tego nerwowego drgania w oczach i twarzy, które mi pozostało dotąd. Potem zobojętniałem na wszystko, nawet dla syna, i nie widziałem przed sobą nic, tylko ten grób, który zamknął dla mnie wszystko. Zamieszkaliśmy w Brixlegg, bo nie mógłem oderwać się od tego miejsca, gdzie przeżyłem z nią ostatnie chwile. Po roku dopiero dałem się nakłonić do podróży matce i lekarzowi, którego począł niepokoić mój stan. Wynająłem rocznie te pokoje u Voglowej, w których umarła Gabryela i dotąd oprócz mnie nikt w nich nie mieszkał—zamknąłem je; matka moja z Gabim powróciła do Monachium, a ja puściłem się w drogę na wschód....

....Rok przeszło tułałem się po świecie, goniąc z miejsca na miejsce i szukając wrażeń. Byłem w Grecyi, w Egipcie, w Palestynie. Z domu otrzymywałem regularnie wiadomości, oznaczając naprzód miejsca, dokąd mają do mnie adresować. W Bejrucie zastałem list, który od trzech tygodni już na mnie czekał, gdyż z powodu nadarzonej sposobności do zwiedzenia ruin Palmiry i Balbeku przybyłem tam później, niż byłem zapowiedział na wyjezdnem z Jerozolimy. List był pisany obcą ręką i donosił mi, że matka jest niebezpiecznie chora, wzywając niezwłocznie do powrotu. Odpłynąłem najbliższym parowcem i w najkrótszym czasie, jak można było, stanąłem w Monachium.

....Była już późna noc, gdy wpadłem trawiony od tygodni gorączką niecierpliwości i niepokoju do domu. W sieniach zatrzymał mię stary sługa ojca, który mię niegdyś dzieckiem nosił na rękach.

— Gdzie matka! — zawołałem, wyrywając się.

— Nie żyje już — odpowiedział stary, łkając i całując mię po rękach.

....Stałem jak piorunem rażony, nie wiedząc, co się ze mną dzieje i zaledwie odważyłem się zapytać:

— A mój syn?

— Chory — ale już lepiej.

— I on chory! a któż jest przy nim?

— Baronówna — od czasu jak zachorowała nieboszczka pułkownikowa, nie wyszła jeszcze za próg tego domu.

....Poleciałem pędem na górę, przebiegłem wszystkie pokoje aż do pokoju, który był niegdyś sypialnią mojej żony, pchnąłem drzwi i stanąłem, jak wryty.

....Przy łóżeczku mojego dziecka pod wielkim portretem Gabryeli, klęczała Aniela ubrana zupełnie i wpatrywała się w obłożoną kompresem bladą twarz chorego chłopięcia.

....Na odgłos moich kroków porwała się, drgnęła, otworzyła usta, jakby miała krzyknąć, ale w chwili zapanowała nad sobą i wyciągając rękę, żeby mię powstrzymać, rzekła przytłumionym głosem:

— Cicho — przed chwilą zasnął spokojnie — kryzys przeszła szczęśliwie, niebezpieczeństwo minęło.

....Po ośmiu latach niewidzenia, zobaczyłem tutaj, czuwającą przy mojem chorem dziecku tę, której ręką i sercem wzgardziłem i którą nadto, widząc się z nią raz ostatni, tak boleśnie zraniłem niegodnem podejrzeniem. Postąpiłem kilka kroków naprzód, chciałem coś powiedzieć, ale nie mógłem dobyć głosu z piersi, w oczach zrobiło mi się czarno i upadłem nieprzytomny u jej nóg....

....Przebyłem kilka tygodni w gorączce tyfusowej, niewiedząc co się ze mną działo. Gdy przyszedłem do przytomności i jakoby budząc się z długiego snu, podniosłem ciężkie powieki, powitało mię powracającego do życia dwoje ócz, pełnych smutku i słodyczy, z któremi spotkało się pierwsze moje

sowania liczby ludności wykazanej przez spis z 31 grudnia 1869 r. do nowego podziału przez odliczenie w każdym powiecie ludności gmin ubyłych, a doliczenie ludności gmin przybyłych. Praca ta ogłoszoną została w pierwszym zeszycie czwartego rocznika *Wiadomości statystycznych* pod tytułem „Ludność powiatów politycznych według zmian terytoryalnych zarządzonych do lipca 1880 r.“, a jak obliczenie takie było pożądanem, dowodzi to, że centralna c. k. komisya statystyczna przedrukowała je natychmiast w swoim roczniku statystycznym. Zmiany, jakie zaszły od tego czasu w rozgraniczeniu powiatów politycznych, ograniczają się do kilku mniej znacznych wypadków, każda z tych zmian bywa jednak zaraz uwzględnianą w wykazach biura statystycznego, które tym sposobem odpowiadają każdego czasu faktycznemu stanowi rozgraniczenia i to tak co do ludności wykazanej przez spis r. 1869 jak co do ludności spisanej na d. 31 grudnia 1880, od którego to spisu dokonanego według ówczesnego stanu rozgraniczenia, zaszły już niejakie zmiany.

Nierównie mozolniejszem okazywało się obliczenie obszaru powiatów według nowego rozgraniczenia. Jedynem pewnem źródłem co do obszaru kraju są rezultaty pomiaru katastralnego, które wykazują obszar podług gmin katastralnych, a te jak wiadomo nie zgadzają się co do granic z gminami administracyjnemi, nieraz bowiem jedna gmina katastralna mieści w sobie więcej niż jedną gminę administracyjną. Następnie przy sposobności reambulacyi pomiaru katastralnego, dokonanej świeżo dla regulacyi podatku gruntowego, zaszły wypadki, choć nieliczne, zmian w rozgraniczeniu samychże gmin katastralnych, a w końcu wypadło otrzymany w rezultacie obszar nowych powiatów przeliczyć z dawnej miary przestrzeni, t. j. morgów i sążni kwadratowych, których trzymają się akta katastralne, na miarę metryczną. Dopiero po dokonaniu obliczenia obszaru powiatów według nowego rozgraniczenia, można było obliczyć dokładnie gęstość zaludnienia każdego powiatu, t. j. ludność przypadającą w każdym powiecie przeciętnie na jednostkę przestrzeni, podczas gdy obliczenia dotychczasowe c. k. centralnej komisyi statystycznej, którym za podstawę służyły ludność w nowem a obszar w dawnem rozgraniczeniu, dawały rezultat niedokładny i nieraz wprost do mylnych prowadzący wniosków.

Rezultat ostateczny co do obszaru i gęstości zaludnienia przedstawia się, jak następuje:

	Obszar obecny w kilometrach kwadratowych	na 1 kilometr ☐ wypada mieszkańców
Lwów miasto	31.666	3.465
Kraków miasto	8.334	7.931
Biała	634.758	135
Bóbrka	891.308	69
Bochnia	887.534	106
Bohorodczany	892.530	56
Borszczów	1,024.854	96
Brody	1,854.153	70
Brzesko	900.729	100
Brzeżany	1,172.883	69
Brzozów	729.799	98
Buczacz	1,220.847	85
Chrzanów	721.214	101
Cieszanów	1,188.875	57
Czortków	694.200	82
Dąbrowa	581.283	89
Dobromil	930.094	63
Dolina	2,514.909	31
Drohobycz	1,480.154	75
Gorlice	910.897	81
Gródek	887.050	69
Grybów	585.241	78
Horodenka	876.025	88
Husiatyn	872.881	89
Jarosław	1,347.504	77
Jasło	1,072.578	91
Jaworów	952.360	69
Kałusz	1,144.376	57
Kamionka	1,521.321	58
Kolbuszowa	866.179	75
Kołomyja	1,176.472	94
Kossów	1,918.238	36
Kraków	497.885	121
Krosno	730.250	97
Limanowa	947.628	71
Lisko	1,831.513	40
Lwów	1,249.958	79
Łańcut	1,158.227	95
Mielec	893.457	74
Mościska	764.908	89
Myślenice	1,063.693	76
Nadwórna	1,962.181	31
Nisko	972.635	57
Nowy Sącz	1,262.735	79
Nowy Targ	1,306.303	54
Pilzno	588.475	79
Podhajce	1,060.009	68
Przemyśl	903.307	99
Przemyślany	925.465	67
Rawa	1,401.100	61
Rohatyn	1,172.807	73
Ropczyce	816.660	87
Rudki	706.648	83
Rzeszów	1,253.351	106
Sambor	924.073	86
Sanok	1,238.860	70
Skałat	869.584	85
Sniatyn	603.957	113
Sokal	1,334.742	60
Stanisławów	836.014	104
Stare miasto	724.972	62
Stryj	1,928.162	42
Tarnobrzeg	958.369	63
Tarnopol	1,166.600	93
Tarnów	792.692	120
Tłumacz	889.473	90
Trembowla	697.426	91
Turka	1,458.393	39
Wadowice	842.631	149
Wieliczka	646.009	138
Zaleszczyki	717.807	92
Zbaraż	773.084	77
Złoczów	1,711.771	74
Żółkiew	1,202.895	60
Żydaczów	948.163	65
Żywiec	1,171.528	77
	78,497.646	76

Dla łatwiejszego zoryentowania się przypominamy, że mila kwadratowa austryacka o 10.000 morgach niższo-austryackich równa się 57·55642 kilometrom kwadratowym (liczącym po 100 hektarów), zaś jeden kilometr kwadr. równa się 0·017377 mili kwadr. lub też 173·77 morgom.

Powiatów, w których nie zaszły żadne zmiany terytoryalne, jest trzynaście, a mianowicie: Chrzanów, Cieszanów, Kamionka, Kraków, Limanowa, Rawa, Skałat, Sniatyn, Sokal, Tarnopol, Turka, Zbaraż i Żółkiew. Z tych powiatów turczański wykazany był w zestawieniu rezultatów rozgraniczenia w *Wiadomościach statystycznych* z r. 1880 między tymi, których obszar zmienił sie, jednak zmianę tę uchylono znowu w r. 1881. Natomiast zaszła świeża zmiana w powiecie Dąbrowskim, który poprzednio wymieniony był między powiatami pozostałymi w dawnym składzie.

Porządek, w jakim następują po sobie powiaty według obszaru, przedstawia się według nowego rozgraniczenia, jak następuje: Największym powiatem jest powiat Doliński, liczący 2,514.909 kilometrów kwadr., czyli 43·7 mil kwadr. austr. Wyżej 1.500 kilometrów kwadratowych, t. j. wyżej 26 mil kwadr. austr. ma dalszych siedm powiatów, mianowicie: Nadwórna, Stryj, Kossów, Brody, Lisko, Złoczów i Kamionka strumiłowa. Od 1000 do 1500 kilometrów kwadr. (17 do 26 mil kwadr.) ma dwadzieścia cztery powiatów jako to: Drohobycz, Turka, Rawa, Jarosław, Sokal, Nowy Targ, Nowy Sącz, Łańcut, Rzeszów, Lwów, Sanok, Buczacz, Zółkiew, Cieszanów, Kołomyja, Brzeżany, Rohatyn, Żywiec, Tarnopol, Kałusz. Jasło, Myślenice, Podhajce i Borszczów. Dalszych trzydzieści ośm powiatów ma niżej 1000 aż do 600 kilometrów kwadr. (10—17 mil kwadr. austr.) a z pozostałych czterech najmniejszych liczą: Pilzno 588·475, Grybów 585·241, Dąbrowa 581·283, Kraków 497·885 kilometrów kwadratowych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przesilenie gabinetowe w Anglii.)

Ponownie już w ciągu kilku tygodni zapowiadają w Anglii bliskie przesilenie w łonie gabinetu. Wiadomości dzienników zagranicznych mowią tylko o częściowem przeobrażeniu, prasa angielska natomiast przewiduje stanowczą zmianę gabinetu.

Tygodnik angielski *Truth* przedstawia sytuacyę w następujących wyrazach:

„Gabinet, otoczony obecnie wielu trudnościami zewnętrznemi, doczeka się prawdopodobnie wkrótce groźnych zawikłań we własnem łonie. W ściślejszych i najdokładniej poinformowanych kołach stronnictwa ministeryalnego przesilenie ministeryalne w maju lub najdalej w czerwcu poczytywanem jest za nieuniknione. W gabinecie panują i ścierają się najsprzeczniejsze zapatrywania w przedmiocie odnowienia bilu, zaprowadzającego ustawy wyjątkowe w Irlandyi, którego termin w sierpniu upływa. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wprowadzenie zwyczajnych ustaw w Irlandyi z końcem sierpnia r. b. okaże się rzeczą niemożliwą. Gdyby z nadejściem tego terminu obecny stan wyjątkowy został zniesiony, to liga ziemiańska zostałaby natychmiast przywrócona a rządy Irlandyi przeszłyby z rąk Forstera w ręce Parnella. Irlandzki podsekretarz stanu oświadczył już swoim kolegom, że musi otrzymać na nowo te same pełnomocnictwa, któremi obecnie jest zaopatrzony, w przeciwnym bowiem razie nie mógłby przyjąć odpowiedzialności za rządy w Irlandyi. Niektórzy koledzy jego jednakże wyrażają przekonanie, że ustawy wyjątkowe okazały się po części bezskutecznemi, że rzeczywistych sprawców zbrodni nie zdołano ująć, że zatem należy w Irlandyi wprowadzić inny system rządów.

Istnieje prawdopodobieństwo. że wyznawcy powyższych przekonań sami przyznają wykonawczym władzom w Irlandyi pewne wyjątkowe pełnomocnictwa, z tem jednak zastrzeżeniem, ażeby podejrzanych nie aresztowano i nie zamykano w więzieniach. Sprzeczność przekonań występuje pod tym wzlędem już teraz w gabinecie i wystąpi jeszcze jaskrawiej, skoro nadejdzie chwila generalnej dyskusyi w tej kwestyi. Jeżeliby stan wyjątkowy miał być odnowiony, to przedłożenie w tej sprawie musiałoby przyjść na porządek dzienny w parlamencie już w pierwszych dniach czerwca. Otóż jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że przed nadejściem tego terminu albo Forster złoży obowiązki swego urzędu, albo ustąpi całe skrajniejsze skrzydło obecnego gabinetu.“

Oprócz tej dosyć jeszcze odległej przyczyny ewentualnego przesilenia ministeryalnego, istnieje, jak wiadomo inna, a mianowicie reforma regulaminu obrad Izby niższej, którą już imieniem gabinetu Hartington wyraźnie postawił jako kwestyę gabinetową. Pogróżka ta wywołała ogólnie wcale niekorzystne wrażenie. Nawet w szeregach przychylnych gabinetowi uważają ten rodzaj presyi za uchybienie względom, jakie się od ministerstwa należą jego własnemu stronnictwu. Organ tak bliski rządu jak *Daily News* mówi, że ewentualne ustąpienie gabinetu lub rozwiązanie Izby nie byłoby jeszcze rozstrzygnięciem kwestyi. Zdaniem tego dziennika najrozsądniej byłoby dać pokój myśli zaprowadzania zamknięcia dyskusyi i ograniczyć się na wykonaniu tych zadań, które przy ostatnich ogólnych wyborach poruczone zostały parlamentowi, a mianowicie na rozszerzeniu prawa wyborczego, równouprawnieniu wyborczem właścicieli domów wiejskich, oraz na zmianie podziału okręgów wyborczych, która jest koniecznem następstwem reformy wyborczej. Zaniechanie myśli zmiany regulaminu Izby, zdaniem *Daily News* nie powinno obalać gabinetu, tylko jego program prac, gdyż w takim razie ministerstwo byłoby usprawiedliwione, że nie przedstawia wszystkich zapowiedzianych w mowie tronowej projektów i przedłożeń, zaś po uchwaleniu reformy wyborczej rząd mógłby odwołać się do wyborców, powołując się na osiągnięty rezultat.

Konserwatywny *Daily Telegraph*, zosta-

---

spojrzenie. Przy mojem łóżku siedziała Aniela, blada, znużona bezsennością. Patrzałem na nią długo, zbierając z trudnością myśli, żeby sobie przypomnieć, co się ze mną stało. Doznawałem takiego uczucia, jakoby jej oczy, głębokie, spokojne, łagodne, rzewne, wlewały we mnie jakiś cudowny zdrój ochłody i pokrzepienia. Ująłem jej rękę, tę rękę, która zamknęła oczy mojej konającej matce, gdy ją starą, znękaną zostawił samą jej syn, która pielęgnowała chorego sierotę, gdy go opuścił jego ojciec — przycisnąłem tę rękę błogosławioną do spalonych ust i rozpłakałem się jak dziecko. Te łzy, co od śmierci Gabryeli nurtowały we mnie żarem, nie mogąc wytrysnąć, przyniosły mi taką ulgę, że mi się zrobiło tak lekko, tak błogo w duszy i w sercu, jakoby mię jakieś czarodziejskie zaklęcie wybawiło od razu ze wszystkich cierpień.

— Tyś mi przebaczyła wszystko? — zawołałem, łkając.

— Nie przestałam cię nigdy kochać Adolfie — odpowiedziała spokojnie. — Usunęłam się dla twego szczęścia, powróciłam, gdy widziałam, że mnie tu już nikt nie zastąpi.

— Anielo! Anielo! — jakżeż ja ci się odwdzięczę.

— Kochaj twoją siostrę, jak ją niegdyś kochałeś.

....W tej chwili weszła piastunka z czteroletnim Gabim. Chłopak rzucił się z radosnym okrzykiem ku Anieli, objął drobnemi rączętami jej szyję, a ona tuliła go do swego łona, okrywając pocałunkami. Zdawało mi się, gdy tak pieściła sierotkę, że ją opromienił jakiś blask nadziemski, a w tym blasku spłynęły ku niej trzy cienie, ojca, matki i żony i błogosławiąc jej, złożyły ręce na jej głowie.

....Porwałem się z krzykiem i opadłem zemdlony napowrót na poduszki....

....Dowiedziałem się potem, że Aniela, wyjechawszy z Monachium, zamieszkała z matką w swoim majątku w Szwabii, odmówiła kilka partyj, po śmierci matki swojej wzięła na siebie całe gospodarstwo i powróciła do Monachium dopiero po moim wyjeździe w podróż, na wezwanie mojej matki, której już nie odstąpiła.

....W kilka kiesięcy po mojem wyzdrowieniu mały Gabryel nie był już sierotą a przy mnie stał anioł, który uleczył wszystkie moje rany, przejednał mię z sobą samym, ze światem i z posiewem mojej przeszłości — z grobami....

IV.

Różany świt płonął na szczytach gór, wynurzających się z morza mgły porannej, gdy wyruszyłem z Brixlegg z majorem, profesorem, Gabryelem i Romediusem. Kapitan zrobił nam niespodziankę i dowiedzieliśmy się na wychodnem dopiero, że chwilę przed nami pojechał konno. Panie miały nas dopędzić powozem.

W chłodzie porannym szliśmy żwawo i minąwszy szybko Kropfsberg, którego kształty rysowały się tylko niewyraźnym cieniem w tumanach mgły, wytchnęliśmy chwilę w gospodzie w Strass, a przeszedłszy potem most na rzece Ziller, zboczyliśmy z traktu innsbruckiego na drogę prowadzącą do Fügen i Zell, dwóch głównych miejsc doliny Ziller.

Zillerthal, jedna z najrozleglejszych dolin pobocznych dolnego Innu, łączy się ze swoją główną doliną, podobnie jak Alpbach od strony południowej. Wrzynając się w różnych kierunkach pomiędzy góry licznemi odnóżami i sięgając górnemi gałęziami swemi aż do lodowców Alp zillerthalskich, odznacza się ona takiem bogactwem i rozmaitością wegetacyi, że w całym Tyrolu północnym może z nią równać się pod tym względem chyba tylko Oetzthal. U wstępu do niej ściele się równina na pół mili blisko szeroka, która dopiero w znacznem oddaleniu zwężać się zaczyna. Z obu stron zamykają ją tylko góry średniej wysokości, porośnięte aż do szczytów lasami, na których skrajnym przyczołku, wysuniętym naprzód pomiędzy Ziller i Inn jaśnieje kaplica na Brettfall. Środkiem wije się spokojnym wartem, bez szypotów i wodospadów rzeka Ziller, a po jej niskich brzegach ciągną się moczary i czernieją olchowe zarośla, dalej zaś rozpościerają się łany, falujące rozmaitem zbożem, nawet rzadką w północnym Tyrolu kukurudzą. Pośród tych plennych niw w dole i po polanach, powyrębywanych wśród lasów po górach, z pomiędzy gajów drzew owocowych wystrzelają jak różnobarwne strzałki owe charakterystyczne, jaskrawo pomalowane, spiczaste wieże kościołków wiejskich, a w głębi, w sinej dali, wznoszą się z szarej mgły białe szczyty Alp zillertalskich, iskrząc się w słońcu jak piramidy obsypane brylantami.

Wpatrywałem się z Gabryelem z niewymowną rozkoszą w ten prawdziwie sielankowy krajobraz, dziwnie uroczy, pomimo że mu brakuje stromych skał, dzikich urwisk, malowniczych ruin i w ogóle tych wszystkich silnych efektów pejsażowych w guście Ruisdaela i Claude Lorraina — gdy zabrał głos profesor:

— Przekroczyliśmy granicę najmłodszej części Tyrolu. Dolina ta jakkolwiek zrośnięta z nim od niepamiętnych czasów fizycznie i etnograficznie, jak konar z pniem drzewa, toć jednak już za cesarza Arnulfa, oddzielona odeń politycznie, przyłączona została do arcybiskupstwa salzburskiego i dopiero w r. 1816 zjednoczyła się napowrót stale ze swoim krajem macierzystym. W dalekiej stolicy salzburskiej nie troszczono się wiele o sposób życia, obyczaje i zwyczaje mieszkańców tego oderwanego terytoryum, którem zarządał sędzia arcybiskupi, rezydujący na zamku Kropfsberg. Miało ono dla książąt salzburskich, pomiędzy którymi było wielu zapalonych myśliwych, głównie wartość rewiru łowieckiego i więcej dbano o zwierzynę, o strzeżone bacznie w Floicie koziorożce, niż o ludność. Rozwijała się więc ludność tutejsza tak swobodnie, jak w żadnej innej okolicy Tyrolu i też nigdzie nie wybujała surowa natura jego górali do takiej zmysłowości, do takiego zuchwalstwa, junactwa i przebiegłości, ale przytem do takiej wesołości, wylewającej się w tysiącznych pełnych humoru piosenkach zwanych *Schnaderhüpfel* albo *Schnaderhaggen* — jak w Zillerthalu. Wesołym, ruchliwym Zillertalczykom rozmiłowanym w bójkach, w ponocnych hulankach i w gędźbie za ciasno też było z dawna w granicach ich doliny. W części potrzeba, w części próżniactwo i chęć lekkiego zarobku, w części jakaś wrodzona żyłka do włóczęgostwa i spryt do spieniężenia jak najlepiej swego dowcipu i talentu wokalnego za granicą — wyprowadziły ich na dalekie wędrówki po całej Europie już w tych czasach, kiedy ich rodacy z innych dolin nie wyszli byli jeszcze po za miedze swojej rodzinnej okolicy. Z początku jako handlarze bydła, potem jako przekupnie wędrowni z materyami jedwabnemi i rękawiczkami, kupowanemi w Lunewillu, w Strassburgu i w innych pogranicznych miastach francuskich, z granatami i asbestem swoich gór, z kosami zillertalskiemi, nakoniec z olejkami, tynkturami i maściami własnej fabrykacyi — krążyli oni po całych Niemczech, po wszystkich prowincyach austryackich i zachodzili aż do Warszawy, Moskwy i do Petersburga, ujmując sobie wszędzie ludzi, ułatwiając odbyt swojego towaru i otwierając sobie wstęp nawet na dwory książęce jowialnym humorem i prostotą góralską.

(Ciąg dalszy nastąpi).

jący w stosunkach z lordem Salisbury, podziwia rozpaczliwą odwagę, z jaką Gladstone i jego koledzy postawili Izbę wobec alternatywy przyjęcia nowego regulaminu lub przesilenia ministeryalnego, ale ubolewa nad myślą, która to postanowienie natchnęła. Gabinet zdaniem tego dziennika nie powinien był wyrzekać *non possumus*, dopóki nie był w stanie przedstawić w poparciu swego wniosku argumentów wytrzymujących krytykę.

Times pogróżkę ustąpienia gabinetu biorą na seryo, dodają jednak, że są sprawy polityczne ważniejsze niż losy ministerstwa lub chwilowe zwycięstwo jednego stronnictwa. Organ ten jest przekonany, że jeżeli członkowie Izby niższej będą mieli odwagę rządzić się własnem przekonaniem, to okaże się, że gabinet w rzeczywistości nie jest tak ochoczym do złożenia steru spraw w inne ręce jedynie dlatego, że możność zamykania dyskusyi zostanie ograniczoną takiemi warunkami, jakiemi w roku przeszłym otoczono uznawanie nagłości. Jedynym sposobem uczynienia znośną wolności zamykania dyskusyi jest zdaniem organu City nadanie tego prawa tylko tak znacznej większości, żeby jedno stronnictwo bez przyczynienia się przynajmniej pewnej części drugiego nie mogło tego środka użyć i przeciwnikom swoim odebrać głosu.

(Zamknięcie klasztoru w Solesmes.)

Pefekt departamentu Sarthe we Francyi złożył następujący raport ministrowi spraw wewnętrznych:

„Dziś d. 23 marca o godz. 6 rano prefekt departamentu Sarthe w towarzystwie podprefekta z La Fléche, mera i komisarza policyi, oddziału żandarmeryi i kompanii 117 pułku liniowego przybył do bramy klasztoru w Solesmes i zastał ją zamkniętą. Już dnia poprzedniego zarekwirował prefekt ślusarzy z okolicy, a ponieważ ci wzbraniali się oddania tej posługi, kazał sprowadzić innych z odleglejszych miejscowości. Po wyłamaniu drzwi prefekt z podprefektem i czterema żandarmami wszedł do klasztoru, wojsko zaś zajęło stanowisko w powdórzu. Ojcowie Benedyktyni w liczbie pięćdziesięciu znajdowali się właśnie w kaplicy. Gdy ujrzeli prefekta w ubiorze urzędowym, zaczęli śpiewać *Miserere* i *Dies irae*. Prefekt wezwał ich donośnym głosem, ażeby dom opuścili. Gdy wezwanie to, pomimo powtórzenia, pozostało bez skutku, odwołano się do siły zbrojnej. Każdego Benedyktyna ujęło czterech ludzi, a ponieważ mimo to nie ustępowali, wynoszono ich z domu głową naprzód. Porządek nie został zakłócony".

Według szczegółowych sprawozdań dzienników katolickich szczególna ta eksmisya, przy której każdego zakonnika pojedynczo dwaj żandarmi brali za ramiona a dwaj za nogi, trwała całą godzinę i przez cały ten czas zakonnicy śpiewali *Miserere*. Ostatnim był sam opat, Dom Coutourier, który siedział na tronie i miał na szyi krzyż biskupi. Dom Coutourier uzyskał od prefekta pozwolenie przeniesienia monstrancyi z kaplicy klasztornej do pobliskiego kościołka, oraz zabrania dla siebie i dla braci zakonnych przynajmniej najniezbędniejszych przedmiotów z ich cel, przyczem założył ponownie protest i dał do zrozumienia prefektowi, że podpadł pod klątwę kościelną. Kaplicę i bramę klasztorną opieczętowano. Zakonnicy znaleźli tymczasowy przytułek w kilku sąsiednich domach, należących do klasztoru.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Nadwórna 200 zł. zapomogi na budowę szkoły.

— **Mianowania i przeniesienia.** Pułkownik Władysław z Oleksowa Gniewosz, komendant pułku piesz. nr. 20, na własną prośbę przeniesiony jako inwalid w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności wyraz najw. uznania swych znakomitych zasług, położonych w czasach pokoju zarówno jak wojny

Major sztabu inżynieryi Karol br. Schaller przeniesiony z dyrekcyi inżynieryi w Krakowie do dyrekcyi budownictwa wojskowego w Wiedniu.

Urlopowany kapitan I klasy i komendant batalionu brodzkiego pieszego obrony krajowej Stanisław Hempel, jako inwalid na podstawie superarbitru przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Major Adolf Jurski, komendant gal. batalionu obrony krajowej nr. 68, przeniesiony w stan spoczynku.

= **Pp. Alfons hr. Mniszech** i dr. Zygmunt Rucki. c. k notaryusz, wybrani zostali członkami Rady powiatowej Niskiej z grupy większych posiadłości.

— **Dwunasty odczyt** dla kobiet odbędzie się w piątek po godzinie 5. Pan Zygmunt Sawczyński mówić będzie na temat pedagogiczny. Pani pani Felicya Boberska odczytu swego „Zygmunt August i niektórzy ze znakomitszych ludzi jego czasu" nie dokończyła, przeto odbędzie się jeszcze 13 pozaprogramowy odczyt, którego termin dokładny oznaczonym będzie.

(—) **Główne kopalnie** naftowe naszego kraju zwiedzone były w tym miesiącu przez reprezentantów konsorcyum angielskiego, które powzięło zamiar nabyć niektóre z nich na własność. Do konsorcyum tego należeć mają pp. baron Overbeck, Tancred i Georges Adams z Londynu i J. Garden z Nowego Jorku. O ile nam wiadomo, rokowania dotychczasowe, w których brał udział także członek komitetu naftowego i sekretarz banku *Union*, p. Majewski, nie wyszły jeszcze po za stadyum wstępnych informacyj.

(—) **O tragicznym wypadku** donoszą nam z Tarnopola. Ułan tamtejszego garnizonu R. Drucker spotkał w takiem miejscu i wśród takich okoliczności swoją kochankę, że musiał nabrać bolesnego przekonania o zupełnym moralnym upadku nieszczęśliwej. Odkrycie to wprawiło go w szał rozpaczliwy, a uniesiony oburzeniem i boleścią strzelił do dziewczyny, która padła trupem na miejscu, drugim zaś strzałem zadał sobie śmiertelną ranę w piersi. Wypadek ten zaszedł dnia 17 b. m. o godzinie 5 po południu.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani A. H. z pomieszkania bieliznę damską i męzką a pani B. F. z kieszeni pugilares z kwotą 9 zł. — U znanej ukrywaczki Chai A. znaleziono przy rewizyi bieliznę i chusteczki znaczone literami L. K., A. P., A. F., A. O., F. R., haftowane litery J. B., prześcieradła z literami A. M., i serwetki z lit. G. C., po które właściciele zgłosić się mają w policyi.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia: Na folwarku Poddąbrowa, w powiecie kamioneckim, spalił się z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny z całem urządzeniem i ruchomościami dzierżawcy oraz zapasem 100 korcy żyta i gotówką w kwocie 200 zł. Strata wynosi około 3.000 zł.; budynek był ubezpieczony. — Na obszarze dworskim w Pacykowie, w powiecie stanisławowskim, pożar, który powstał w skutek nieostrożności, zniszczył fabrykę zapałek z zapasami materyałów. Strata, w większej części ubezpieczona, wynosi około 13.000 zł. — W lesie dworskim Dąbrowa zwanym, w Mariampolu, w tym samym powiecie, powstał pożar, wzniecony, jak się zdaje, zbrodniczą ręką, został jednak rychło stłumiony, uszkodziwszy obszar dwumorgowy. Podejrzani o ten czyn zbrodniczy dwaj włościanie pociągnięci zostali sądownie do odpowiedzialności. — Nareszcie w gminie Bortkowie, w powiecie złoczowskim, pogorzało ośmiu gospodarzy, których nieubezpieczoną stratę oceniono na 5.000 zł. Przyczyną nieszczęścia był brak nadzoru nad dziećmi, które się bawiły zapałkami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Gyergyo-Szt.-Miklos biskup siedmiogrodzki Michał Fogarassy, przeżywszy lat 82; w Wiedniu radca rządowy profesor dr. Schembera; w Monachium znakomity malarz Eugeniusz Neureuther, w 76 roku życia; w Warszawie słynny kaznodzieja ksiądz Jan Bogdan.

— **Wystawa portretów Göthego** otwarta została przed kilku dniami w Baden. Z oryginalnych wizerunków znakomitego poety niemieckiego zdołano zebrać 73 portretów olejnych i akwarelowych oraz ołówkowych, cztery biusty, dwie maski gipsowe, zdjęte po śmierci, cztery medaliony, szereg cały medalów pamiątkowych i gemm, jedną statuetę, rękę Göthego w odlewie gipsowym i autograf, a nareszcie wystawiono także portrety znakomitszych biografów i krytyków Göthego i dzieła, odnoszące się do osoby i pism jego.

— **Sędziwy wiek.** Na cmentarzu starozakonnych na Pradze w Warszawie pochowano w tych dniach zwłoki Gitli Muszkatowej, wdowy po rabinie praskim, liczącej lat 103. Staruszka była przytomna do ostatniej chwili i przed dwoma tygodniami odwiedzała swoją wnuczkę w Warszawie.

— **Na dworze rossyjskim** urzędnicy i oficyaliści noszą dotychczas nazwy i tytuły niemieckie, jak kamerdyner, kamerpaź, kamerjunker, kamerher, sztalmajster, ober-szenk i t. p., wszyscy też mają strój zwykle na dworach europejskich używany, z pewnemi tylko odmianami, szczególniej w stroju kobiecym. Otóż telegram *Dz. Warsz.* z Petersburga donosi, że oficyaliści dworu mają teraz otrzymać ubiór narodowy rossyjski, a urzędni y otrzymają tytuły rossyjskie, zapewne wskrzeszone z czasów w. księstwa Moskiewskiego.

— **Pożar teatru w Algierze.** Według ostatnich doniesień z Algieru, pożar teatru w tem mieście nie obył się przecież bez ofiar, jak pierwotnie donoszono. Kanclerz konsulatu hiszpańskiego, Diego Mongo, który mieszkał w pobliżu pogorzałego gmachu, pośrednio utracił życie w skutek tego pożaru, gdyż na odgłos alarmu, przystąpiwszy do okna, tak się przeraził widokiem olbrzymiego słupa płomieni, iż padł na miejscu nieżywy. Jeden z użytych do gaszenia ognia żołnierzy został ciężko poparzony. Z całego gmachu teatralnego pozostały tylko nagie ściany. Ogień powstał o godzinie 3 nad ranem na jednej z górnych galeryj, wzniecony, jak się zdaje, przez któregoś z widzów, w Algierze bowiem panuje równie brzydki, jak niebezpieczny zwyczaj, że publiczność w międzyaktach nawet w sali teatralnej pali cygara.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył do szczętu fabrykę krochmalu firmy A. Sametz na przedmieściu wiedeńskiem Hernals.

— **Samobójstwo w pociągu.** W pociągu osobowym, który dnia 22 b. m. z Wiednia przybył do Pesztu, znaleziono w jednym z przedziałów II klasy młodą, elegancko ubraną kobietę, nieżywą, a jak się pokazało, otrutą sinkiem potasu. Była to 22-letnia córka fotografa wiedeńskiego Jakóba Blatt. W liście do rodziców, oddanym na pocztę przed samym wyjazdem do Pesztu, wyznała ona, iż otruje się w drodze, będąc zniechęconą do życia.

— **Zbrodniczy zamach.** W Berlinie przed kilku dniami złoczyńca jakiś, którego nie zdołano ująć, strzelił do pociągu kolei miejskiej na *Louisenstrasse*.

— **Tajemnicza zbrodnia** popełniona została w zeszłym tygodniu w Znajmie morawskiem. W parku miejskim znaleziono tam w pierwszych godzinach porannych żandarma nazwiskiem Zimmermann, nogami i w pasie przywiązanego do ławki, uduszonego. Zamordowany był w mundurze służbowym i przy broni. Zdaje się, iż padł on ofiarą zemsty jakichś złoczyńców.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się przed kilku dniami w miejscowości Pollockshields pod Glasgowem. W jednej ze szkół publicznych zawaliła się duża, dachówką kryta szopa, która służyła za salę gimnastyczną uczniów i pogrzebała pod gruzami mnóstwo dzieci, które tam właśnie odbywały ćwiczenia gimnastyczne. W pierwszej zaraz chwili wydobyto czworo zabitych i około dwadzieścioro ciężko skaleczonych dzieci.

(*r*) **Małpy i telegrafy.** Donieśliśmy o figlach, jakie pająki wyprawiały przedsiębiorstwu telegrafów w Japonii. Otoż w niektórych okolicach Indyj małpy występują w sposób daleko szkodliwszy dla tej instytucyi. Ten ród gimnastyków i akrobatów *par excellence* wyobraża sobie, że to dla ich użytku ludzie rozciągają takie grube i mocne druty i żeby się nieokazać niewdzięcznymi za tak delikatną atencyę, z największym zapałem oddają się na tych nowego rodzaju trapezach ćwiczeniom, o jakich żaden linoskok nie śmiałby pomyśleć. Ale ponieważ towarzystwo małpie bardzo jest liczne, często zatem druty pod ciężarem zbyt wielkiej liczby gimnastyków zrywają się, a co gorsza weseli akrobaci zabierają je z sobą do lasu. Ztąd częste przerwy komunikacyi i potrzeba częstych kosztownych napraw, a niestety najliczniejsza nawet służba nie jest w stanie zapobiedz tym szkodliwym zabawkom darwinowskich protoplastów.

(*r*) **Od północnego bieguna.** W tych dniach miało miejsce w towarzystwie geograficznem w Paryżu nader interesujące posiedzenie, na którem p. Martin, inżynier, wróciwszy z Syberyi po trzech latach podróży w tych okolicach, opowiadał zajmujące epizody z tej naukowej wycieczki. W przeciągu czasu od lutego 1879 do września 1881, p. Martin zwiedził Ural, gdzie był wysłany dla zapoznania się z kopalniami złota w Obi, górach Altai, na górze rzeki Jenisy, gdzie znajdują się liczne kopalnie tego kruszczu; stamtąd p. Martin udał się do Irkucka i na rzekę Lenz, którą popłynął w dół aż do ujścia Aldany, na długości 3000 kilometrów, tu znowu puścił się nieco w górę Aldany, aż do gór Stanowoje. Zbadawszy starannie północny spadek tych gór, p. Martin zwiedził kraj Zabajkalski i dość głęboko zapuścił się w Mongolię, bo aż do granic chińskich. Potem płynął wzdłuż Amuru, zwiedził część Manczuryi, południowe stoki gór Stanowoj, jeziora Kanska i część brzegów morza japońskiego i Korei. Stamtąd wrócił do Europy przez ocean indyjski i kanał Suez. P. Martin przywiózł z podróży i wystawił w muzeum geograficznem przeszło 800 ciekawych przedmiotów zebranych w tej podróży: fotografij, rysunków, narzędzi, minerałów, ubiorów i t. p., noszących wybitny charakter miejscowości, z których pochodzą.

Pożyczka miasta Lwowa.

(*L*) W imieniu komisyi wybranej w maju r. z. celem rozpatrzenia wniosków pp. Kulczyckiego i dr. Bilińskiego w sprawie pożyczki miejskiej, przedłożył, jak wiadomo, profesor dr. Biliński dnia 1go czerwca r. z. Radzie miejskiej wniosek zaciągnięcia pożyczki 4-milionowej. Użycie tej pożyczki komisya przy pomocy fachowych organów magistratu określiła w następujący sposób: na spłatę długów istniejących 740,000 zł.; na budowę szkoły św. Anny 100,000, Czackiego 150,000, Konarskiego 50,000, św. M. Magdaleny 60,000, Piramowicza 50,000, wydziałowej żeńskiej 100.000 zł.; na wybrukowanie 20 ulic i placów razem 617,500 zł.; na regulacyę i ulepszenie środków komunikacyjnych po przedmieściach 100,000; na regulacyę Pełtwy i pomnożenie wodociągów 1 milion zł.; na przyczynienie się do budowy muzeum przemysłowego 80,000 zł.; na budowę hal targowych 150,000 zł.; na budowę centralnej strażnicy ogniowej 100,000; na dokończenie rzeźni z topiarnią 100,000; na założenie i dotacyę zakładu zastawniczego 150,000; na fundusz zaliczkowy dla właścicieli domów celem pokrycia dachów ogniotrwałym materyałem, tudzież na rezerwę kasową i koszta finansowania 300,000 zł.; razem tedy cztery miliony zł. Po bardzo długiej dyskusyi odesłała Rada powyższy wniosek napowrót do komisyi, polecając jej zarazem zaopiniowanie wniosku dr. Ciesielskiego, który proponował, aby gmina zaciągnęła tylko milion pożyczki a natomiast sprzedała pewną część swych majątków ziemskich z wyłączeniem lasów.

Komisya wzięła tedy ponownie pod rozwagę wszystkie powyższe wnioski, a sprawozdawca jej, dr. L. Biliński, przedłożył obecnie Radzie bardzo obszerny elaborat, z którego wyjmujemy najważniejszy ustępy.

Zastanawiając się nad wydatkami powyżej projektowanemi, doszła komisya do przekonania, że lubo dobro i rozwój miasta wymagają niezbędnie nakładów większych, mimo to ze względów nader ścisłej oszczędności możnaby niektóre pozycye uchylić a inne umniejszyć. Tak więc proponuje komisya wykreślić pozycyę 150,000 zł. na hale targowe, pozycyę na centralną strażnicę ogniową, zwłaszcza że zachodzi pytanie, czy położenie topograficzne Lwowa nie wymagałoby raczej decentralizacyi straży pożarnej; a dalej pozycyę 200,000 zł. na ogniotrwałe pokrycie dachów, ponieważ obecna niska stopa procentowa otwiera tani kredyt nawet właścicielom mniejszych domów. Tym sposobem odpada kwota 450,000 zł. Wszystkie inne pozycye uważa natomiast komisya za tak ważne i konieczne, że nie może zalecać ich usunięcia choć niektóre z nich przecież dadzą się cokolwiek uszczuplić. Budowa szkół jest niezbędną zarówno z przyczyn pedagogicznych jak finansowych, przy oszczędnej bowiem budowie procent i kwota amortyzacyjna wyłożonych kapitałów mogą być mniejsze od płaconych obecnie czynszów. Ze sprawozdania okręgowej Rady szkolnej wynika, że nietylko budowa wymienionych 6 gmachów szkolnych jest potrzebną, ale że byłoby nadto pożądanem założenie nowej szkoły ludowej na Krakowskiem i Żółkiewskiem, szkoły 2-klasowej na Pasiekach i jednej szkoły żeńskiej pospolitej w mieście z równoczesną przemianą jednej z obecnych na szkołę wydziałową. Urząd budowniczy oblicza koszt budowy 6 szkół na 540.000 zł., komisya sądzi jednak, że nastąpiłby już przez to ogromny postęp w szkolnictwie, gdyby na ten cel przeznaczono tylko 400,000 zł.

Wybrukowanie najznaczniejszych ulic i placów nie da się także odroczyć. Konserwacya dróg żwirowych w latach 1864—1880 kosztowała w przecięciu 78.406 zł. rocznie, podczas gdy konserwacya bruków kosztuje 1800 zł. czyli $1\frac{1}{4}$ centa od metra wraz z materyałem, a w ciągu lat 45 kosztowałaby wraz z dwukrotnem przerabianiem bruków tylko 6 centów rocznie od metra. Gdyby więc, r. z. wydano na bruki tylko 600.000 zł., to koszt konserwacyi wynosiłby rocznie około 6000 zł., co niknie w porównaniu z kosztami konserwacyi dróg żwirowanych. Że zaś bruki kosztowne z materyału pierwszorzędnego, zwłaszcz porfirowego, nie będą trwały króciej aniżeli amortyzacya pożyczki, na to dowodem podane przez wiedeński urząd budowniczy daty, tudzież doświadczenia własne w rynku, w ulicy halickiej i t. p. gdzie bruki po 26 latach są jeszcze w stanie wybornym. Wydatek na bruki kosztowne redukuje obecnie komisya na 600.000 zł.

Na regulacyę Pełtwi i pomnożenie wodociągów, proponowała komisya dawniej 1,252.000 zł. Obecnie sądzi komisya, że cyfra ta dałaby się obniżyć. Musianoby się w takim razie zrzec może przysklepienia i regulacyi Pasieki a w przysklepieniu Pełtwi zadowolić się konstrukcyą lżejszą i tańszą — ale i w takich tylko rozmiarach przykrycie Pełtwi, uregulowanie i wybetonowanie jej łożyska przyczyniłoby się niezawodnie w wysokim stopniu do ulepszenia stanu zdrowia w mieście. Nie możnaby także przez uszczuplenie pierwotnej cyfry uzyskać wszystkich 34 proponowanych nowych źródeł i wszystkich 140 nowych studzien, ale korzyść byłaby jeszcze zawsze bardzo znaczna. Komisya proponuje tedy na regulacyę Pełtwi 500.000 zł. a na sprowadzenie nowej wody około 200.000 zł., czyli razem około 700.000 a zatem w porównaniu z dawnym projektem mniej o pół miliona.

Subwencye na budowę muzeum przemysłowego dałaby się także obniżyć z uwagi, iż kraj i państwo mają w tej mierze większe obowiązki niż gmina. Ofiarując na ten cel 60.000 zł. i część placu *Castrum*, zasłuży się gmina dobrze około rozwoju rękodzieł krajowych. W końcu mniema komisya, że możnaby jeszcze zaoszczędzić kwotę 50.000 złr., przeznaczając na dotacyę zakładu zastawniczego tylko 100.000 zł. Na tem kończą się wszelkie możliwe zaoszczędzenia.

Po tym wywodzie wyraża komisya zdanie, że dla uporządkowania miasta i jego

gospodarstwa, należałoby poczynić koniecznie następujące wydatki: Na konwersyę dotychczasowych długów 740.000, na budowę szkół 400.000, na wybrukowanie ulic i placów 600.000, na środki komunikacyjne przedmiejskie 100.000, na regulacyę Pełtwi 500.000, na sprowadzenie nowej wody 200.000, na budowę domu pracy i przytułku 100.000, na muzeum przemysłowe 60.000, na uzupełnienie rzeźni 100.000, na zakład zastawniczy 100 000, na rezerwę kasową i koszta finansowania 100.000, razem tedy trzy miliony zł. w. a.

Zastanawiając się nad sposobem pokrycia tych wydatków, komisya wylicza trzy sposoby: Najlepiej niezawodnie byłoby pokryć potrzeby z dochodów bieżących. Gdy jednak wydatki są tak pilne, iż muszą być uskutecznione najdalej w przeciągu 10 lat, przeto oświadcza się komisya stanowczo przeciw metodzie, z którejby gminie w następnem dziesięcioleciu urosła nadwyżka rocznego wydatku około 300.000 zł. Gdyby nawet połowa wydatku znalazła pokrycie w dzisiejszym budżecie, to zawsze jeszcze druga połowa wymagałaby prócz dzisiejszych dodatków do podatków, jeszcze nowych dodatków w wysokości 20 prc. od podatku dochodowego i 10 prc. od reszty podatków bezpośrednich, a takiego nadzwyczajnego obciążenia dzisiejszej generacyi obywateli na rzecz robót wiekowego niemal znaczenia, nie może doradzać żadna komisya. Drugą drogę prowadzącą do pokrycia wskazanych wydatków zdaje się wskazywać wniosek dr. Ciesielskiego, aby gmina zaciągając 1 milion pożyczki, sprzedała zarazem część swoich dóbr. Wniosek ten był już kilkakrotnie ponawiany począwszy od r. 1873, ale zawsze upadał, a komisya wnosi także, aby Rada przeszła nad nim do porządku dziennego. Pominąwszy inne strony kwestyi, już względy praktyczne opierają się sprzedaży dóbr. Nie dają one wprawdzie przesadnych zysków, ale wartość ich wzrasta ciągle w miarę rozwoju ekonomicznego kraju, podczas kiedy dziś z sprzedaży ich po myśli dr. Ciesielskiego uzyskanoby niespełna ćwierć miliona zł. Dopożyczywszy do tego milion, miałaby gmina dopiero $1^1/_4$ miliona, brakłoby więc jeszcze zawsze $1^3/_4$ miliona na potrzeby niezbędne. Musianoby więc w takim razie opłacać przez 50 lat rocznie około 55,000 zł. za pożyczkę milionową, musianoby raz na zawsze zrzec się dochodów z dóbr ziemskich, i musianoby nadto przez 10 lat, t. j. przez przeciąg robót powyższych, podnieść dodatki do podatków tak, aby z nich i z zaoszczędzeń rocznych uzbierać niedostających 1,750,000 zł

Gdy więc i ta druga droga nie prowadzi do celu, pozostaje tylko jeden środek — pożyczka. Zdaniem komisyi ma Rada przed sobą tylko alternatywę: albo nie uznać podniesionych potrzeb za naglące, a wtedy odpada wszelka dalsza akcya, albo uznać je za niezbędne, a wtedy także pożyczka okaże się niezbędną. Komisya przemawia za drugą alternatywą, a na podstawie budżetu z r. 1881 przeprowadza dowód, iż w zamian za wielkie dobrodziejstwa z nakładów trzechmilionowych, mieszkańcy nie będą potrzebowali ponosić nowych ofiar podatkowych. W obliczeniu swojem wychodzi komisya ze stanowiska, iż pożyczka będzie zaciągnięta na lat 45—50 na $5^1/_2$ prc. wraz z amortyzacyą, a opierając się na ostatnim budżecie, dodaje następującą illustracyę w cyfrach:

Na cele szkolne wynosiły wydatki w r. z. razem 146,020 zł. a w razie całkowitego zużycia projektowanej pożyczki wynosiłyby tylko 130,440 zł., czyli rocznie o 15,580 zł. mniej. Niedobór, który obecnie musi pokrywać fundusz gminy, wynosi 144,878 zł. a po całkowitem użyciu pożyczki wynosiłby tylko 129,298 zł.

W budżecie gminy wynosiły wydatki w r. z. 949.731 zł. a po zużyciu projektowanej pożyczki wynosiłyby rocznie tylko 907.633 zł., czyli o 42.098 zł. mniej. Dochody w budżecie gminy wynosiły w r. z. 616.122 zł., po użyciu zaś pożyczki wynosiłyby 603.542 zł. Niedobór zatem gminy wynosił w r. z. 333.610 zł., a po użyciu pożyczki wynosiłby 304.091 zł.

Zestawienie powyższe uważa komisya za dowód, że przeprowadziwszy operacyę pożyczkową, możnaby poprzestać nawet na mniejszych niż w r. z. podatkach. I tak twierdzi komisya, że kiedy w r. z. pobrano za pierwsze półrocze podatek od pomieszkań pięcioprocentowy, a dopiero za drugie półrocze trzyprocentowy, to w razie pożyczki starczyłby na cały rok podatek trzyprocentowy, który czyni 94.000 zł.; a kiedy na r. z. preliminowano w pierwszym kwartale wyższe dodatki do podatków stałych — to w razie pożyczki starczyłoby 10 prc. dodatku do podatku dochodowego a po 5 prc. do reszty podatków stałych (co razem czyniłoby 77.000 zł.) a nawet i wtedy zostałaby jeszcze nadwyżka dochodów w kwocie 11.000 zł. Obecnie nie ma jeszcze pożyczki a już musi Rada na rok bieżący uchwalić na nowe bieżące potrzeby wyższe podatki niż na r. z. W razie pożyczki ubyłaby część wydatków dzisiejszych a pożyczka mimo wzrostu wydatków tegorocznych dałaby się zupełnie tak samo pomieścić w budżecie na r. b., z tegoż podatkami niezmienionemi, jak według powyższego zestawienia w budżecie z r. z. z tegoż podatkami.

Przedstawiwszy w ten sposób całą sprawę, wnosi komisya pożyczkowa: „Rada uchwali zaciągnięcie pożyczki (na cele wyżej wymienione) w kwocie trzech milionów złr. i wzywa komisyę, aby obmyśliła i przedłożyła Radzie szczegółowe wnioski co do przeprowadzenia operacyi pożyczkowej, zwracając przy tem szczególniejszą uwagę na pytanie, czy i jaka część pożyczki dałaby się zrealizować w mieście i kraju bez pośrednictwa instytucyj bankowych.“ Sprawa ta pojawi się w niedalekiej przyszłości w pełnej Radzie.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem tajnem posiedzeniu rady m. Lwowa wybrany został 49 głosami na 52 głosujących prof. dr. Euzebiusz Czerkawski ponownie członkiem krajowej Rady szkolnej.

Wczoraj o godzinie 8 z rana przybył do Wiednia W. Ks. Meklenburg-Szweryński Fryderyk, ojciec W. Księżnej Włodzimirzowej, bawiącej w stolicy wraz z małżonkiem. W. Książę Fryderyk udał się wprost z dworca kolejowego do zamku cesarskiego, gdzie został powitany przez Najjaśniejszych Państwo, ks. Włodzimierza i jego małżonkę. Dostojni goście brali udział w śniadaniu, jakie się odbyło w zamku cesarskim o godź. w pół do 11. Wielki Książę Fryderyk o godź. w pół do 12 odwiedził Arcyksiążąt i Arcyksiężne. W. Ks. Włodzimierz do południa nie opuszczał swych apartamentów.

Po dłuższej przerwie zebrała się wczoraj Izba panów dla załatwienia całego szeregu projektów i przedłożeń, uchwalonych już przez Izbę niższą. Na posiedzeniu tem załatwiono sprawę funduszu indemnizacyjnego kraińskiego i przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu projekta ustaw o podatku od nafty, o uwolnieniu od opłat przy ekstabulacyi drobnych pozycyj, tudzież o fundacyi cesarskiej z powodu pożaru *Ringteatru*. Krótka dyskusya odbyła się tylko nad podatkiem od nafty. Plener usprawiedliwiał stanowisko mniejszości, która głosowała przeciw ustawie. P. minister skarbu odparł podniesione zarzuty, poczem ustawę przyjęto *en bloc.*

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. minister handlu przedłożył projekt wybudowania bocznej linii kolei istryjskiej z punktu dogodnego do Tryestu, tudzież projekt wybudowania na koszt państwa ubocznej linii galicyjskiej kolei transwersalnej od Suchy przez Skawinę do Podgórza i Oświęcimia, tudzież od Żywca, celem połączenia jej z koleją koszycko-bogumińską. Projekt przeznacza na ten cel sumę maksymalną 14 milionów złr. W artykule 2 projektu powiedziano, że w razie gdyby przyszło do układu z Węgrami, przez co połączenie Żywca z linią koszycko-bogumińską częściowo zostałoby dokonanem na terytoryum Węgier, budowa tej linii ubocznej zostałaby poprowadzoną tylko do niektórych punktów leżących na granicy galicyjsko-węgierskiej, oznaczonych za wspólnem porozumieniem się Austryi z Węgrami. W takim razie oznacza projekt jako *maximum* kosztów kwotę $11^1/_2$ milionów złr. Zawarcie tych układów nie może jednak żadną miarą krępować zupełnej samodzielności kolei transwersalnej ani pod względem ustalenia taryfy, ani pod względem obrotowym. Budowa ma być w r. 1883 rozpoczętą a w przeciągu $2^1/_2$ lat ukończoną.

Następnie Izba zatwierdziła prowizoryczny traktat handlowy z Francyą, poczem komisya ekonomiczna złożyła sprawozdanie o traktacie handlowym z Serbią.

Deputowany Wurmbrand uważa traktat ten ze stanowiska handlowo-politycznego za szkodliwy, głosować jednak będzie za nim, ponieważ ma nadzieję, że przyjazne stosunki z Serbią rozwiną się pomyślnie i że Serbia pozna, kto jest jej przyjacielem, który może i chce jej pomódz (*oklaski z lewicy*).

Dep. Gabler zaleca utrzymywanie stosunku przyjaznego do Serbii. Aby zaś stanowczo rozproszyć jej nieufność, powinna Austrya na każdym kroku okazywać, że własnych Słowian nie uciska. Alternatywa, że Austrya może być tylko niemiecką lub słowiańską, jest mylną, gdyż przyjazna Słowianom Austrya będzie w razie potrzeby także wałem ochronnym przeciw panslawizmowi. Żadna z narodowości słowiańskich w Austryi nie chce wyrzec się swych właściwości narodowych na rzecz panslawizmu; mianowicie czeska, która cele swych usiłowań osiągnąć pragnie tylko w połączeniu z państwem austryackiem (*oklaski na prawicy*).

Dep. Peez nie sądzi, żeby traktat był korzystnym; rozstrzygają tu jednak względy polityczne; w nadziei, że te oczekiwania ziszczą się, mowca głosować będzie za traktatem (*oklaski na lewicy*).

W tym samym duchu, chociaż każdy ze swego stanowiska, przemawiali inni deputowani, poczem przyjęto traktat, oraz konwencyę konsularną, układ o pomocy prawnej i o postępowaniu spadkowem oraz konwencyę w sprawie zarazy bydła.

W dalszym ciągu posiedzenia było na porządku dziennym sprawozdanie komisyi o wniosku rządowym w sprawie zaprowadzenia pocztowych kas oszczędności. W rozprawie szczegółowej przyjęto artykuły 1 do 10 bez dyskusyi.

Dep. Dobler sprzeciwia się artykułowi 11 oznaczającemu *maximum* wkładek na 1000 zł., ponieważ zdaniem jego artykuł ten poniża kredyt realny na rzecz państwowego, poczem przyjęto artykuł 11.

Uchwalono następnie artykuły 12—15. Przy artykule 16, oznaczającym termin przedawnienia dla papierów państwowych, zakupionych na wkładki, wnosi Lustkandl termin 40-letni. Wniosek przyjęto.

Resztę artykułów przyjęto bez zmiany po kilku uwagach Grünwalda i Mengera, poczem uchwalono projekt zaraz w trzeciem czytaniu.

Następne posiedzenie zostało zapowiedziane na dzisiaj.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że hr Coronini po ostatniem swojem wystąpieniu w sprawie reformy wyborczej podjął na nowo myśl utworzenia grupy poselskiej, mającej tworzyć środek między prawicą i lewicę. Część dzienników przyznaje, że przy obecnym coraz większym rozstroju w łonie lewicy zrealizowanie takiej myśli nie byłoby zbyt trudne.

Zasiadająca w wspólnem ministerstwie skarbu komisya sądowa dla krajów okupowanych ukończy w tych dniach, jak się dowiaduje *Pol. Corr.*, obrady nad procedurą cywilną dla Bośnii i Hercegowiny. Praca ta okazuje się tem potrzebniejszą, iż postanowienia prawne o postępowaniu w sprawach cywilnych nie istniały dotychczas w tych krajach. Urzędującym tam sędziom poruczono tylko, aby we wszystkich wątpliwych wypadkach zostosowywali postanowienia obowiązujące w obu połowach monarchii. Celem przeto zaradzenia licznym niedogodnościom, uchwalono wypracować osobną procedurę cywilną, któraby, opierając się na postępowaniu ustnem i możliwem unikaniu rozwlekłych apelacyj, zapewniła szybki i jak najmniej kosztowny wymiar sprawiedliwości.

Z powodu rocznicy urodzin cesarza Wilhelma *Mosk. Wied.* przemawiają w duchu pokojowym i pojednawczym. W artykule tym organ Katkowa mówi między innemi: „Niemcy, które byłyby naszym dobrym sąsiadem, gdybyśmy tego chcieli, znajdują się w lepszem od nas położeniu, bo wiedzą, czego chcą i czego im potrzeba. Historya poświadczy kiedyś, że o traktat berliński powinniśmy mieć urazę nie do cudzoziemców, ale do siebie samych. Od ks. Bismarcka nie można żądać, żeby myślał za Rossyę i odgadywał, co dla niej może być pożytecznem“.

Do *Wien. Allg. Ztg.* donoszą z Petersburga, że na kolei żelaznej z Petersburga do Moskwy szukają miny, której znaleźć dotąd nie mogą.

Wiadomość o śmierci Jessy Helfmann, według tegoż doniesienia, nie potwierdza się. Tenże korespondent zapewnia, że w stronictwie panslawistycznem objawia się rozdwojenie. Katkow miał poróżnić się z Aksakowem z powodu, że pierwszy propaguje pokojowe, a drugi wojenne dążności panslawizmu.

Nowosti donoszą, że pod przewodnictwem generała Skobelewa mianowana została komisya, która się ma zająć organizacyą administracyjną Turkestanu.

Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza reskrypt cesarza Wilhelma do ks. kanclerza, w którym cesarz dziękuje wszystkim i każdemu z osobna za liczne dowody miłości i przywiązania, jakie odebrał w dniu swoich urodzin. Z objawów tego rodzaju, płynących z serca, monarcha przy rozpoczęciu 86 roku życia zaczerpnie na nowo otuchy do sprawowania nadal pełnych odpowiedzialności obowiązków, niemniej objawy te staną się dlań bodźcem do poświęcenia resztek sił swoich pieczy nad pomyślnością podległych jego berłu ludów.

Köln. Ztg. donosi z Paryża, że bataliony piechoty francuskiej w Tunisie mają być powiększone do 650 ludzi, ponieważ zachodzą obawy groźnego powstania na granicy Tripolisu.

Francuska Izba deputowanych przyjęła traktat handlowy francusko-belgijski. W komisyi budżetowej został wybrany prezesem deputowany Wilson. W mowie dziękującej za wybór, Wilson zamanifestował się nieprzychylnie dla projektów finansowych Saya.

Telegramy z Londynu donoszą, że w Galway w Irlandyi od dnia św. Patryka nie ustają tłumne zbiegowiska i utarczki pomiędzy angielskimi a irlandzkimi żołnierzami. W dniu 25 b. m. wieczorem 100 żołnierzy 88go pułku przechodziło przez miasto z okrzykami: „Niech żyje Irlandya“. Wołali prócz tego: „Precz z Saksonami“ i napadli żołnierzy 84go pułku. Wielu raniono bagnetami, tłumy dopomagały żołnierzom irlandzkim przeciw żołnierzom Anglikom. Dopiero po kilku godzinach udało się wojsku przywrócić porządek. Wojskom w koszarach nakazano odtąd pogotowie.

Na posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych d. 25 b. m. złożył minister finansów Magliani *exsposé* o finansowem położeniu Włoch. Sprawozdanie to brzmi nader pomyślnie. Włochy, pomimo 10 milionowego wydatku w roku ubiegłym na nadzwyczajne potrzeby państwa, miały nadwyżkę w dochodach w sumie 49 milionów lirów. Taki stan pozwolił zaniechać emisyi renty z wyjątkiem renty na budowę kolei żelaznych.

Z Rzymu donoszą pod d. 26 b. m., że w Messynie panują od trzech dni rozruchy, jakoby z powodu nieuchwalenia linii kolejowej do Milossy. Władze nie interweniują z obawy rozlewu krwi. Twierdzą jednak, że istotną przyczyną rozruchów jest niezadowolenie powszechne z administracyi władz. Najświeższe depesze mówią o coraz groźniejszej postawie tłumów. Wojsko wystąpiło, lud gasił i tłukł latarnie gazowe. Rozbrojono milicyę i zachodzą obawy groźniejszych starć. W Izbie deputowanych interpelował dep. Picardi rząd, ale Depretis odroczył odpowiedź do nadejścia pewniejszych wiadomości.

W Bukareszcie w niedzielę obchodzono uroczyście pierwszą rocznicę ogłoszenia królestwa rumuńskiego

Według depeszy z Bukaresztu, Izby rumuńskie przedłużą sesyę bieżącą do końca kwietnia.

Według telegramu otrzymanego wczoraj przez *Czas* z Belgradu od specyalnego korespondenta, wszelkie trudności finansowe w sprawie kolei serbskich zostały usunięte. Ugodę między rządem serbskim a nową grupą finansistów można uważać za zawartą. Telegram *N. fr. Pr.* donosi, że wczoraj miała zapaść decyzya rady ministrów w sprawie budowy kolei.

Zapowiedziana deputacya bułgarska przybyła do Belgradu, celem złożenia życzeń królowi Milanowi. Na czele deputacyi stoi minister wojny Kryłow.

Wychodzące w Pradze *Narodni Listy* otrzymały wiadomość z Cetynii, że ks. Mikołaj przesłał okólnik do mocarstw, które brały udział w kongresie, aby go wyzwoliły z obecnego trudnego położenia. Pragnie on, aby Austrya ogłosiła amnestyę, sądząc, że w takim razie powstanie zakończy się bez dalszego rozlewu krwi.

Rząd bułgarski zaniósł do Porty reklamacyę z powodu rabunków pogranicznych, popełnianych często przez żołnierzy tureckich.

Z republik amerykańskich nadchodzące od czasu do czasu doniesienia są zawsze jednakowej treści. Z Haiti pod d. 12 b. m. donoszą, że prezydent Salomon zamierza ogłosić się dyktatorem, a z Venezueli pod dniem 10 b. m., że Guzman Blanco został ponownie wybrany prezydentem i obawiają się tam z tego powodu rewolucyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 marca. W godzinach przedpołudniowych złożyły w. księżnie Włodzimierzowej wizyty Najj. Pani, Najdost. Arcyksiężne, oraz księżne Modeńska, Nassauska i Kumberlandzka. O godzinie 11 przed południem w. ks. Włodzimierz przyjmo-

wał ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego, który zabawił u niego blisko godzinę.

Na cześć obecnych gości odbył się w zamku cesarskim obiad galowy o 62 nakryciach. Wzięli w nim udział Najj. Państwo, w. ks. Meklemburski, w. ks. Włodzimierz, ministrowie: hr. Kalnoky, Taaffe, Szlavy, Orczy, minister wojny, personal ambasady rossyjskiej, radca ambasady niemieckiej Berchem, i osoby z orszaku dostojnych gości. Wieczorem Najd. Arcyksiężna Elżbieta dała wieczór, na który zostali zaproszeni dostojni goście i członkowie domu cesarskiego. Najd. Arcyks. Karol Ludwik wraz z małżonką był wieczorem na herbacie u w. księżnej Włodzimierzowej, która z powodu nadwątlonego zdrowia nie mogła wziąć udziału w obiedzie galowym, ani być na wieczorze u Najdost. Arcyksiężnej Elżbiety.

Wiedeń, 27 marca. *Fremdenblatt* w nadzwyczaj serdecznem przyjęciu, jakiego doznają ze strony Najj. Pana i Rodziny cesarskiej w. ks. Włodzimierz i jego małżonka, widzi ponowny dowód przyjaznych stosunków, łączących Wiedeń i Petersburg, i dalszą cenną rękojmię pokojowego rozwoju międzynarodowych relacyj. Wobec doniesień, że wielki książę Włodzimierz przybywa jako pośrednik w ważnych kwestych politycznych i że przedewszystkiem otrzymał polecenie porozumienia się w sprawie zjazdu Najj. Pana z carem Aleksandrem, zapewnia *Fremdenblatt* kategorycznie, że w. ks. Włodzimierz nie otrzymał żadnej specyalnej misyi politycznej.

Wiedeń, 27go marca. Zwołaną przez ministerstwo handlu ankietę w sprawie taryfy kolejowej otworzył w zastępstwie ministra handlu szef sekcyi Puschwald. W ankiecie tej licznie są reprezentowane Izby handlowe, stowarzyszenia rękodzielnicze i przemysłowe, oraz inne korporacye i koleje żelazne.

Rzym, 27 marca. Na dzisiejszym konsystorzu mianował papież kardynałami wielkiego mistrza dworu msgr. F. Ricci-Paracciani, sekretarza św. kollegium kardynałów msgr. P. Lasagni, patryarchę weneckiego msgr. Agostini, arcybiskupów Algieru, Sewilli i Dublinu, oraz asesora kongregacyi nadzwyczajnych spraw duchownych Jacobiniego. Nadto prekonizował papież 16 biskupów, w tej liczbie ks. Łukasza Soleckiego, biskupa przemyskiego.

Bukareszt, 27 marca. Izba rozpoczęła dyskusyę nad przedłożonym przez byłego ministra Rosettego projektem ustawy o polepszeniu losu włościan, zostających w zupełnej zależności od właścicieli większej posiadłości. Po licznych przemówieniach artykuł pierwszy został przyjęty większością 65 głosów przeciw 19.

Londyn, 27 marca. Z Athlone w Irlandyi donoszą, że tamtejszy budynek magistratu w części miasta należącej do hrabstwa Roscommon, został wczoraj wysadzony dynamitem w powietrze i prawie zupełnie zburzony. Z ludzi nikt nie zginął. Sprawca niewiadomy. (Miasto Athlone leży po obu stronach rzeki Shannon. Obie części połączone są mostem, ale każda należy do innej prowincyi i hrabstwa. Część miasta, w której wysadzono magistrat, jest mniejsza i liczy niespełna 4000 mieszkańców. *Przyp. Red.*)

Paryż, 27 marca. Na posiedzeniu Izby biskup Freppel interpelował rząd z powodu wydalenia Benedyktynów z Solesmes, zarzucając gabinetowi postępowanie samowolne. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział, że rząd kazał wykonać ustawę. Powrót Benedyktynów był wyzwaniem, którego rząd nie mógł tolerować. Izba 418 głosami przeciw 73 przyjęła porządek dzienny, pochwalający przedsięwzięte przez rząd środki, celem wykonania obowiązujących ustaw.

W Saint-Etienne zaprzestali robót rękodzielnicy zajęci w odlewniach metalu.

Wiedeń, 28 marca. Najwyższem pismem odręcznem zwołane zostały delegacye wspólne na nadzwyczajną sesyę na 15 kwietnia do Wiednia.

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Wczorajszy dodatek wieczorny *Tagblattu* został skonfiskowany za podanie dosłownego tekstu telegraficznego adresu, który czarnogórski minister-prezydent Bożo Petrowicz wysłał w imieniu mieszkańców Cetynji do generała Skobelewa. Na adresie podpisany był między innymi także minister wojny Plamenacz.

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Komisya parlamentarna obradowała wczoraj nad wnioskiem dep. Tonklego i Poklukara, żądającym przyznania praw językowi słowieńskiemu w sądownictwie w powiatach słowieńskich. Komisya uznała, że bliskie odroczenie Izby pociąga za sobą konieczne odłożenie na czas późniejszy uchwały w tym przedmiocie.

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu konferencyi czterech państw naddunajskich przyjęto jednomyślnie cały tekst konwencyi kolejowej, która ma być zawartą między czterema udział biorącemi państwami, jakoteż wszystkie jej artykuły. Pozostały tylko do załatwienia niektóre punkta odnoszące się do stowarzyszenia eksploatacyjnego kolei wschodnich i żądanego przez Turcyę połączenia Jamboli z istniejącą koleją z Ruszczuku do Warny, punkta te jednak zostaną załatwione osobno po za obrębem konferencyi, poczem nastąpi podpisanie konwencyi. Do tego czasu posiedzenia konferencyi będą zawieszone.

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Do *Fremdenblattu* donoszą z Berlina: Telegramy cesarza Wilhelma i cara Aleksandra uważane są powszechnie za wyraźną demonstracyę pokojową. Wyjazd ks. Bismarcka za urlopem jest także symptomem pomyślniejszego zwrotu sytuacyi zagranicznej.

Koło polskie obradowało nad memoryałem w przedmiocie regulacyi rzek w Galicyi, który ma być przedłożony hr. Taaffe.

Berlin, 28 marca. (*Tel. pr.*) Do *Voss. Ztg.* donoszą z Petersburga, że krąży tam wieść, jakoby nihiliści znów zamyślali o energicznej akcyi. Niektórzy ich przywódcy mieli się przenieść do Moskwy.

Berlin, 28 marca. (*Tel. pr.*) Rząd ofiarował za pośrednictwem partyi konserwatywnej stronnictwu środkowemu kompromis w sprawie kościelnej. Rozprawy sejmowe rozpoczną się jutro.

Rzym, 28 marca. Poseł włoski w Meksyku, który odebrał sobie życie, był już pensyonowany. Następca jego Martuscelli jest już w drodze do Meksyku.

Na czwartkowem konsystoryum Papież prekonizować będzie kilku francuzkich i niemieckich biskupów. Zapewniają, że Ojciec św. na konsystoryum, zapowiedzianem na ostatnie dnie maja, mianować będzie kardynałami arcybiskupów kolońskiego i nuncyusza madryckiego i uprekonizuje kilku francuzkich i polskich biskupów.

Garibaldi wyjechał wczoraj po południu na Messynę do Palermo, gdzie dziś stanie. W Palermie spokój zupełny.

Kair, 28 lutego. Prezes gabinetu przesłał do kedywa pismo w którem, ze względu na obawy wyrażone w sprawozdaniu kontrolorów generalnach co do kontroli i nienaruszalności rękojmi danych wierzycielom Egiptu, oświadcza że gabinet ma stanowczo zamiar utrzymać nadal instytucye istniejące dla zabezpieczenia spłaty długu skonsolidowanego a mianowicie kontrolę i zakres działania kontrolorów, według dekretu kedywa z r. 1879, wydanego za zgodą rządu francuskiego i angielskiego, który orzeka, że kontrola stanowi instytucyę nadzorczą finansową niedającą się odłączyć od politycznych instytucyj Egiptu. Zmiany zaszłe w organizacyi politycznej Egiptu nie mogą naruszyć ani kontroli ani rękojmi danych wierzycielom.

Wiedeń, 27go marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na targ dzisiejszy bydła rzeźnego spędzono ogółem 2.832 sztuk wołów, między temi 491 galicyjskich, 1.631 węgierskich, 710 niemieckich. Spęd był o 104 sztuk większy niż w zeszłym tygodniu. Obrót był mierny, pomimo, że na targu było wielu pozamiejskich rzeźników. Ceny nieco zmieniły się. Wszystko sprzedano. Galicyjskie woły płacono po 52 — 56 zł.; węgierskie po 50 — 57 zł. 50 ct., towar najlepszy po 60 zł.; niemieckie po 52 do 59 zł., wyjątkowo po 60 zł. 50 ct., krowy po 50 zł. do 53 zł.; buhaje po 49 do 51 zł. za 100 kilo m. w.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 marca 1882, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 177·50 Węg. akcye kredyt. 311·50. Akcye anglo-austr. 124 80, Akcye banku Union 122 25, Akcye kolei Karola Ludwika 299·50, Akcye kolej północnej 249·—, Akcye kolei południowej 139·25, Akcye kolei Alföld. 165·—, Akcye kolei Elżbiety 207·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157 50 Wiedeńskie losy 125 —, Akcye kolei Rudolfa — —, Akcyi kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państw. w złocie 93 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75. Losy regulacyi Cissy 109.—, Losy tureckie 23·50, Węgierska renta 118·40, Akcye banku związkowego 115 —, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej ——, Rubel papierowy 1·20.—. Węgierskie losy 117.—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 27 marca 1882. godz. 5 min. 40. Akcye kredytowe 319 30, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 300·50. Południowa —.—, Renta papierowa 75·05, Galicyjskie listy zastawne 101·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 50, Los z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·53½. Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 28 marca 1882, godź. 10 m. 35. Akcye kredytowe 321 30, Anglo-Austr. 125 50, Akcye banku Union 123 25, Kolej Karola Lud. 307·50. Południowa 139·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.53·—. Rubel papierowy 1·20¼. Usposobienie ożywione.

Telegramy zbożowe z d. 27 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·— do 32 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11·90 do 11.95 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·— zł.— Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.) 221·50 m., żyto —·— m., spirytus 55·— m., olej rzepakowy 44·80 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 61·80 fr. olej rzepakowy 69·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych
od 11 do 20 stycznia 1882.

Herschmann Ema, żona doktora praw, l. 22, na krwotok maciczny. — Pilger Antoni ruśnikarz, l. 50, na wycieńczenie sił. — Jarosz Marcela, córka woźnego, l. 4, na krwotok płuc — Pietruszkiewicz Antoni, rzeźnik, l. 46 na gruźlicę płuc. — Siedleczka Genowefa, córka obywatela m. l. 5, na gruźlicę mózgu. - Jastrzębski Aleksander, ksiądz kancelista, l. 82, na uwiąd starczy. — Wojewódka Ferdynand. urzędnik towarz. kredyt. ziemskiego, l. 61, na przerost serca. — Niedopad Marya, córka zecera. l. 5, na błonicę. — Rozwadowski Mieczysław, dziecię właściciela dóbr, l. 7/12, na zapalenie mózgu — Keppert Karol, kowal, l. 64, na gruźlicę płuc. — Syrski Dr. Szymon, profesor wszechnicy l. 53, na udar mózgowy. —Lewicka Marya, właścicielka realności, l. 63 na rozedmę płuc. — Górski Jan. były kupiec l. 53, na porażenie ogólne. Sikuł Walenty dyetaryusz, l. 24, na wodną puchlinę. — Śledz Anna, żona woźnego. l. 48, na rozedmę płuc — Leopolder Jan, mechanik wszechnicy, l. 80, na uwiąd schyłkowy. - Ziembicka Helena córka doktora medycyny, l. 26, na gruźlicę płuc. Krasuska Ludwika, była właścielka dóbr, l 56 na zapalenie płuc. — Putschögel Teresa, żona emeryt. radcy, l. 64, na wrzód żołądka.— Kostiuk Marya, akuszerka. l. 62, na puchlinę wodną. — Ciborski Jan, czeladnik stolarski, l. 25, na suchoty. — Dostal Leopold, szewc, l. 34, na gruźlicę płuc — Borkowski Michał, czeladnik szewski, l. 65, na zapalenie kiszek. — Pawłowska Marya, wdowa po właścicielu realności, l. 85, na raka. — Niedzielska Kazimira córka dyurnisty, l. 5/12, na ospę. — Badecka Katarzyna, szwaczka, l. 18, na gruźlicę płuc. — Wac Tomasz stróż, l. 52 na rozedmę płuc. — Stobiecki Łucyan, oficyał kolei K. Ludwika, l. 34, na porażenie ogólne. — Halpern Leib, syn nauczyciela, l. 5/12, na krztusiec. — Styber Stanisław, uczeń drukarski, l. 16, na ranę w głowie.

Lwów dnia 22 stycznia 1882.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Przyjechali do Lwowa.
dnia 28 marca 1882

Hotel George'a

Pp. N. hr Potocki z Maryampola. M hr. Borkowski z Mielnicy. M. hr. Łoś z Bortkowa. A. hr Łoś z Bortkowa. O. Br. Watmann z Rudy. S. Tedesko z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. M. Dąbrowski z Toporowic. W. Żelichowski z Hrehorowa. K Potworowski z Chodorowa. I. Kawecki z Jasła. W. Sliwiński z Bereżnik.

Hotel Kuhna.

Pp. K Milecki z Kozłowa. W. Rożański z Bukowiec. R. Nawrocki z Kamionki. I. Petech z Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 28 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5.8°C. Psychrometr wilgotny 5.2°C Prężność pary 6.3mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW1 Ozon 9.

Temperatura powietrza 4.7° R.
Barometr idzie do góry
Stan barometru nad poziom morza 760.1mm

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 marca 1882.

		płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	297 50	301 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		167 —	170 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		301 —	307 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100 20	101 20
„ „ „ 4 pr. w. a.		93 —	95 —
„ „ „ 5 pr. okresowe		100 20	101 20
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.		89 —	91 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101 30	102 30
„ „ „ 5 pr. w. a.		98 50	99 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .		101 15	102 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.		100 50	102 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.		95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99 —	100 25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .		100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa . .		18 50	20 50
„ „ Stanisławowa .		22 —	25 —
6. Monety.			
Dukat holenderski		5 55	5 65
Dukat cesarski		5 57	5 67
Napoleondor		9 48	9 58
Półimperyał		9 77	9 88
Rubel rossyjski srebrny . . .		1 52	1 62
„ „ papierowy . .		1 19	1 21
100 marek niemieckich		58 40	59 20
Srebro		— —	— —
Kupony w srebrze		— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 marca 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	74.85	75.05
luty-sierpień	74.85	75.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	75.75	75.95
kwiecień-październik	75.75	75.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	118.50	119.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.75	130.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	132.75	133.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	169.—	169.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	168.—	169.—
Renty Com po 42 lir austr. . . .	34.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 50	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.20	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	90.15	90.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	92.95	93.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.75	99.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.25	97.25
Węgier	97.75	98 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.50	124.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	313.70	314.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	865.—	875.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski á 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	820.—	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	539.—	542.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.—	207.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2510.—	2515
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	298.—	298.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	168.—	168 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	305.65	306.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.—	142 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155.25	155 75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	—.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct. .	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 —	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. . .	102.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	100.75	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.90	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	91.—	91.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	94.75	95.25
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	91.80	92 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	18 75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	22.50	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	44.75	45.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a. . .	63.—	64 50
Waldsteina po 20 zł. m k. . . .	28.—	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.40	37 80
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 30	120 65
Paryż za 100 fr.	47.55.—	47.65 —

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.54.—
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 27 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	74	95
„ „ „ w srebrze . .	75	80
Renta w złocie	93	10
Losy pożyczki z r. 1860	129	50
Akcye banku austro-węgierskiego . .	818	—
„ „ kredytowego	315	90
Londyn	120	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	54
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

(2168 1—3) **Konkurs.**

L. 109. Celem obsadzenia posady lekarza sanilarnego w Delatynie i Łanczynie w powiecie Nadwórniańskim za kontraktem służbowym z siedzibą w Delatynie względnie z siedzibą, którą przeznaczy c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 26 kwietnia 1882 włącznie.

Z tą posadą połączone jest roczne wynagrodzenie 615 zł. a mianowicie: za pełnienie obowiązków lekarza salinarnego w Delatynie 315 zł. zaś za pełnienie tychsamych obowiązków w Łańczynie 300 zł.

W powyższem wynagrodzeniu 615 zł jest zawarte wynagrodzenie za wszelkie jazdy bądź to z Delatyna do Łanczyna lub odwrotnie w celu niesienia pomocy lekarskiej chorym sługom lub robotnikom salinarnym.

Lekarz salinarny obowiązany będzie do leczenia tych robotników i sług salinarnych, którym przysługuje prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej i winien będzie zastosować się do instrukcyi wydanej rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 12 czerwca 1875 l. 11276 względnie do rozporządzeń wydanych później, lub wydać się jeszcze mogących.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić i wykazać swój wiek. fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków, osiągnięty stopień doktora medycyny i chirurgii jako też znajomość języka krajowego i niemieckiego.

Podania o powyższą posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do ck. Zarządu salinarnego w Łańczynie, a to jeśli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Z c. k. Zarządu salinarnego
Łanczyn dnia 24 marca 1882.

(2123 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6757 Celem nadania stypendyum z zapisu ś. p Teodora Stanisława dw. im. Paprockiego, o rocznych 150 złr. w. a., począwszy od II. półrocza roku szkolnego 1881/2, ogłasza się niniejszem konkurs

Rzeczone stypendyum przeznaczone jest dla ubogich uczniów uczęszczających do szkół publicznych w kraju

Paproccy a pomiędzy nimi krewni ś. p. fundatora mają pierwszeństwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 kwietnia 1882 i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, iż należą do rodziny ś. p. fundatora.

Z wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 28 lutego 1882

(2143 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 13846. Celem nadania stypendyum z fundacyi Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Rudolfa o rocznych 100 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów szkół realnych bez różnicy wyznania religijnego.

Pierwszeństwo mają synowie mieszkańców powiatu Przemyskiego, jak takowy istniał w r. 1861, tudzież synowie tych c. k. urzędników, którzy w czasie utworzenia fundacyi t. j. w r. 1861 zostawali na posadach urzędowych w powyższym powiecie.

Gdyby takich kandydatów nie było, natedy otrzymac może stypendyum uczeń szkół realnych, pochodzący z byłego obwodu Przemyskiego.

Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu c. k. Namiestnikowi, a stypendysta pobierać może takowe aż do ukończenia szkół realnych.

Podania wniesione być winny na ręce Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do końca kwietnia r. b. i zawierać mają prócz dowodów o pochodzeniu uprawniającem do uzyskania stypendyum, również metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego.
We Lwowie, dnia 16 marca 1882.

(2141 2—3) **Konkurs**

L 852. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, opróżnioną została posada adjunkta z roczną płacą wedle XItej klassy rangi tudzież dodatkiem na pomieszkanie 120 złr. i dodatkiem aktywalnym 90 złr., nareszcie deputatem 10 metrów kubicznych twardego, 4 metrów kubicznych miękkiego drzewa opałowego i 7 kilo świec stearynowych rocznie.

Ubiegający się o tę pesadę mają wykazać wiek, ukończone studya, wykształcenie w zawodzie administracyjnym i rachunkowym, dotychczasową słożbę i biegłość w językach polskim, ruskim, i niemieckim.

Podania należycie udokumentowane, własnoręcznie pisane i do c k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie wystosowane mają być wniesione w drodze przełożonej władzy, najdalej do 26go kwietnia 1882 u podpisanej dyrekcyi

C k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie dnia 25go marca 1882.

(2028 3—3) L. 2209

Ogłoszenie konkursu

Celem obsadzenia publicznej apteki w miasteczku Strusowie, na której otworzenie Wysokie c. k Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z 25 lutego rb. l. 6250 zezwoliło, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 kwietnia 1882 r.

Ubiegający się o tę koncesyę winni swe podania zaopatrzone wdowody uzdolnienia pełnoletności dotychczasowego zatrudnienia, moralnego prowadzenia się i posiadania dostatecznych funduszów przez świetne c k. Starostwo, w którego obrębie położone jest miejsce ich zamieszkania, wnieść do tutejszego c. k. Starostwa.

Trembewla 15 marca 1882.

L. 7581 (2030 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k powiatowa Dyrekcya Skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu połączona z kolekturą loteryjną lwowską, wiedeńską i berneńską w Kołomyi.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim r. 1881 99.418 zł. $93^1/_2$ ct.
zaś znaczków stemplowych 27.428 zł. 45 ct.
razem 126.837 zł. $38^1/_2$ ct.

Przychód zaś tej hurtownej trafiki wynosił 2065 zł. 50 ct.

Dochód kolektur loteryjnych, a to lwowskiej po 6pr. wiedeńskiej po 5pr. a berneńskiej po $2^1/_2$ pr. od sta, wynosił w roku 1881 rocznie w przecięciu 533 zł. 62 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między offerentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla wys. Skarbu

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i w wadyum w kwocie 300 zł. można wnieść najdalej do 19 kwietnia 1882 do 2giej godziny po południu do c k powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi i w c. k, Nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
w Kołomyi, dnia 17 marca 1882.

(2064 1—3) **Edykt.**

L 788 C k Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kalmana Steina, iż z powodu wniesionego przeciw niemu przez Filipa Nadla pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 254 złr. i 27 ct zpn adwokat Dr. Billet z substytucyą adwokata Dr. Heynego kuratorem dla niego ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sąd tutejszy zawiadomić.

Złoczów dnia 4 lutego 1882.

(2176 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1397. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włoś. przeciw Jackowi Charo w ilości 19 rat po 18 złr. i t. d. w dniach 28 kwietnia, 26 maja i 28 czerwca 1882, publiczna sprzedaż realności pod l. 27 w Komarowicach położonej, każdym razem o godzinie 10ej rano w kancelaryi tut Sądu z ceną wywołania 550 złr a zakładem 55 złr. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej wysokości długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, 2 marca 1882.

(2146 1—3) **Edykt.**

L. 2815. C. k. sąd powiatowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż Dr. Bronisław Brzeski c. k notarysz w Dębicy zastępcą zarządcy masy konkursowej Libera Zittera z Dębicy wybranym został.

W Tarnowie dnia 16 marca 1882.

(2140 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 15904. C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że na zaspokojenie 1586 złr. aw. z pn. należących się c. k. uprzyw. gal akcj Bankowi hipotecznemu we Lwowie, rozpisano relicytacyę realności pod l. 7 m. w Stryju leżącej, wedle dom. IX. str. 25 l. 13 i 14 dłużnika Nuchima Auerbacha własnej, na dniu 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano z tem, że na tym terminie realność powyższa za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 5763 złr. 91 ct. w. a.
Wadyum 286 złr. w. a.

Resztę warunków i odnośny wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

W Stryju, dnia 10 lutego 1882.

(2161 1—3) **Edykt.**

L. 8697. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 14 rat po 18 złr tudzież resztującego kapitału 179 złr. 82 kr. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 25 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 104, 474 sub rep. 522 w Żołyni położonej, a wedle T. II. pag. 17 n. 2 hær. Wojciecha Wawreaszka własnej. Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 50 złr.

Łańcut dnia 14 lutego 1882.

(2149 1—3) **Edykt.**

L. 1606. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Aronowi Becherowi o zapłacenie dwóch rat po 141 zł. 70 ct. i 2060 zł. 96 ct. a. w. odnośnie do tusądowych uchwał i edyktów z dnia 17 listopada 1881 l. 10784 i z dnia 5 grudnia 1881 l. 11726, że przymusowa publiczna sprzedaż realności Mojżesza Arona Beschera w Kołomyi pod l. k. 53 l. top 397/508 na przedmieściu stanisławowskiem położonej, pod następującemi ułatwiającemi warunkami się odbędzie:

1. Wadyum obniża się z 10 procent na 5 procent ceny wywołania, a gdy cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 5500 zł. a. w. przyjęta, obniża się wadyum z pierwotnej sumy 550 zł. na sumę 275 zł.

2 Do przeprowadzenia tej przymusowej publicznej sprzedaży realności, pod l. k. 53 l. top 397/508 w Kołomyi na stanisławowskiem przedmieściu położonej, wyznacza się termin na dzień 24 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem w biurze VI, przy którym rzeczona realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

3. Inne warunki licytacyjne, uchwałą tusądową z dnia 17 listopada 1881 l. 10784 objęte, pozostają niezmienne.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja dnia 23 lutego 1882.

(2088 3—3) **Edykt.**

L. 1854. C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 6 czerwca, 12 lipca i 14 sierpnia 1882 o godzinie 11 rano, nastąpi licytacya realności nietabularnej Michała i Katarzyny Padlewskich własnej l. k. 184/145 w Trybuchowcach na 540 złr. a. w. oszacowanej celem ściągnięcia pretensyi Banku włościańskiego w kwocie 210 złr. 51 ct. aw zpn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz dnia 13 lutego 1882.

(2136 2-3) **Edykt**

L. 861. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 18 kwietnia, 19 maja i 20 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy gruntu pod n. k. 20 w Dornbachu położonego, na 320 zł. oszacowanego „IV Flur“ zwanego, do Katarzyny Krachowej należącego, w sprawie Wendalina Kracha pto 300 zł.

Zakład wynosi 32 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożono w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 7 kwietnia 1881.

(2128 2—3) **Edykt**

L 1842. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1882 i dnia 17 maja 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Kołomyi w kwocie 1700 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż pod l. k. 17 w Kołomyi położonej realności Abischa Marmorosza.

Cenę wywołania stanowi kwota 3040 zł. w. a. a to na każdym z tych terminów nie niżej ceny wywołania, a wadyum 304 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Freudenberga z substytucyą adwokata Dr. Maramorosza.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć mozna w tutejszosądowej registraturze.

Kołomyja dnia 23 lutego 1882.

(2068 2—3) **Edykt.**

L. 6415. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Hrycia Kiszczaka, aby do jednego roku do spadku po beztestamentalnie w Bałuciance 20 stycznia 1881 zmarłym Michale Kiszczaku się zgłosił, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z jego kuratorem Michałem Kiszczakiem przeprowadzone będie.

C. k. sąd powiatowy

Rymanów 20 grudnia 1881.

(2118 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3741. C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż w sprawie c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Ilkowi Fesz a względnie tegoż małoletnim spadkobiercom o 95 zł. 12 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 7 kwietnia, 5 maja i 9 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Kotani leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 400 zł., zakład 40 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś także niżej t j ceny sprzedaną. Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród dnia 21 stycznia 1882

(2114 2—3) **Edykt.**

L. 1571. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do powszechnej wiadomości, że Wasyl Matiasz z Jabłonowa za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 7 marca 1881 l. 2779 za marnotrawcę uznany został i temu na kuratora Wasyl Olejnik nadany jest.

Kopyczyńce dnia 25 kwietnia 1881.

(2129 2—3) **Edikt**

Zl 1771. Es wird hiemit bekannt gemacht, daß die zur Hereinbringung der erzeugten Forderung pr. 1110 fr. ö W. sammt 6% Zinsen vom 13. November 1877 und Gerichtskosten pr. 6 fl. 87 kr. 4 fl. 72 kr. dann der Executionskosten pr. 4 fl. 26 kr. 5 fl. 87 kr. und 14 fl. 22 kr. und endlich der hiemit zuerkannten Kosten im Betrage v 25 fl ö. W. mit dem h g Beschluße vom 22 December 1881 Z 10981 zu Gunsten des Jacob Cellner bewilligte executive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Bazyl Ciesielski eigenthümlichen Realität CN 104 und N. top. 455/596 u. 597 dann des 4ten Theils der Realitäten CN. 68, und top. N 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1942, 1951, u. 1952 zu Kołomyja Kuttyer Vorstadt, über Ansuchen des Executionsführers unter den früheren Licitations-Bedingungen anstatt am 24. Februar u. 27. März 1882 an den nunmehr auf den 28. August 1882, und 25. September 1882 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags bestimmten Licitations Terminen vorgenommen werden wir, und daß zur Verhandlung mit den Hypothekargläubigern hinsichtlich der zugestattenden erleichternden Bedingungen und des auszuschreibenden dritten Licitations Termines die Tagfahrt auf den 16. Oktober 1882 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird.

Kołomyja 19. Februar 1882.

(2112 2—3) **Edikt.**

Zl. 1432. Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, dass in der Exekutionssache des Isak Reich gegen Kunegunde Kuźmińska pto. 1150 fl. und 230 fl. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der der Kunegunde Kuźmińska gehörigen in Drohobycz sub. CN. 15 Vorstadt Zwarycz gelegenen Realität auf den 30. März, 30. April und 31. Mai 1882 jedesmal vormittags 10. Uhr in BN. 2 angeordnet worden ist und dass diese Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswert beim dritten hiegegen auch unter demselben veräußert werden wird. Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswert pr. 2500 fl das Vadium beträgt 250 fl; für die unbekannten Gläubiger wird der Advokat Dr. Wohlerner zum Kurator ernannt.

Der Tabularauszug, das Schätzungsprotokoll und die Feilbiethungsbedingungen können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

Drohobycz am 16. Februar 1882.

(2121 2—3) **Edykt.**

L. 9381. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 23902 zł. 43 ct. z przyn. odbędzie się dnia 19 maja 1882 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Karola Pietscha wedle Dom. 145 pag. 33 n. 13 haer. i Dom 54 pag. 256 n. 12 haer. należących realności pod ll. 327, 328, 329, 330 i 331$^4/_4$ we Lwowie położonych, na którym to terminie realności te ryczałtowo i niżej ceny szacunkowej 79801 zł. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 3990 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 stycznia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Gorecki kuratorem a jego zastępcą adw. Dr. Balko mianowany został.

Lwów dnia 11 marca 1882.

(2111 2—3) **Edykt.**

L. 5781. W Sądzie tutejszym dnia 3 kwietnia, 8 maja i 12 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż połowy ogrodu i 3 morgów pola w Jezierzance pod l k. 126 położonych, nietabularnych, Michała Bilińskiego własnych na zaspokojenie pretensyi Berla Schiffmana 80 złr.

Cenę wywołania stanowi kwota 430 zł., poniżej której sprzedaż dopiero przy trzecim terminie nastąpi.

Zakład wynosi 43 złr.

Akt opisania i oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych są w Sądzie do przejrzenia. C. k. Sąd powiaowy.

Borszczów dnia 2 grudnia 1881.

(2048 2—2) **Obwieszczenie.**

L. 13417. C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zwraca uwagę publiczności na następujące postanowienia §. 24 ustawy z dnia 15go kwietnia 1881 o opłacie stemplowej od kart do grania (Dz. ust. p. Nr. 43) tudzież ustępów 58 i 59 rozporządzenia wykonawczego z dnia 27 października 1881 (Dz ust. p. Nr. 127)

a) Posiadaczom publicznych lokalów, w których spotrzebowanie kart odbywa się w sposób zarobkowy, dozwolonem jest do końca marca 1882 wypotrzebowanie kart ostemplowanych według dawniejszych postanowień prawnych.

Po upływie tego terminu należy niespotrzebowane zapasy tych gatunków kart, które według nowej ustawy wyższej opłacie stemplowej podlegają w przeciągu 48 godzin przynależnemu urzędowi podatkowemu lub najbliższemu urzędowi cłowemu lub najbliższemu oddziałowi straży skarbowej wraz z przypadającą opłatą dodatkową celem przesłania do przynależnego urzędu stemplowego dla dodatkowego ostemplowania oddać lub władzom skarbowym do urzędowego zniszczenia wydać.

b) Inne osoby mogą karty będące w ich posiadaniu dalej bez przeszkody w tym razie używać, jeżeli od tych kart została już uiszczona opłata stemplowa w takiej samej wysokości, jaka według nowej ustawy przypada w przeciwnym zaś razie mają te osoby karty nieostemplowane lub według nowej ustawy za mało ostemplowane pod rygorem § 13 ustawy z dnia 15 kwietnia 1881 najdalej do końca marca 1882 przedłożyć do dodatkowego ostemplowania, przyczem te osoby mogą co do kart będących już w używaniu postąpić sobie także w ten sposób, że z każdej talii tylko tę kartę, która według ustępu 4 rozporządzenia wykonawczego do ostemplowania jest wyznaczoną wraz z przypadającą dodatkową opłatą urzędowi podatkowemu lub cłowemu lub oddziałowi straży skarbowej celem odesłania do przynależnego urzędu stemplowego dla dodatkowego ostemplowania oddać mają.

W myśl powyższych postanowień należy postępować także z temi kartami, które do końca grudnia 1881 w krajach węgierskiej korony stosownie do przepisów ostemplowane zostały.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 17 marca 1882.

(2048 2—2) **Kundmachung.** Zl. 13,417.

Die k. k. Finanz-Landes-Direction macht das Publikum auf folgende Bestimmungen des §. 24. des Gesetzes vom 15. April 1881 über den Spielkartenstämpel (R. G. Bl. Nr. 43) dann der Absätze 58 und 59 der Vollzugsverordnung vom 27. Oktober 1881 (R. G. Bl. Nr 127) aufmerksam

a) Inhabern öffentlicher Lokale, in denen der gewerbsmäßige Verbrauch von Spielkarten stattfindet, ist der Verbrauch der nach den früheren gesetzlichen Bestimmungen vergebührten Spielkarten bis Ende März 1882 gestattet.

Nach Ablauf dieser Frist sind die noch unverbrauchten Vorräthe jener Spielkartengattungen, welche nach dem neuen Gesetze einer höheren Stämpelgebühr unterliegen, innerhalb 48 Stunden dem zuständigen Steuer — oder nächstgelegenen Zollamte oder der nächst gelegenen Finanzwachabtheilung nebst der entfallenden Mehrgebühr behufs Einsendung an das competente Stämpelamt zur Nachstämpelung zu übergeben, oder an die Finanzbehörden zur ämtlichen Vernichtung abzuliefern

b) Andere Personen können die in ihrem Besitze befindlichen Spielkarten unbehindert dann weiter gebrauchen, wenn von denselben der nach dem neuen Gesetze entfallende gleich hohe Stämpelbetrag bereits entrichtet worden ist, im gegentheiligen Falle sind von denselben die ungestämpelten oder die nach dem neuen Gesetze zu gering gestämpelten Karten, bei sonstigem Eintritte der nachtheiligen Folgen des § 18 des Gesetzes vom 15ten April 1881 spätestens bis Ende März 1882 der Nachstämpelung zu unterziehen, wobei diese Personen bezüglich der bereits im Gebrauche befindlichen Karten auch in der Art vorgehen können, daß bloß die nach Absatz 4 der Vollzugsverordnung zur Abstämpelung bestimmten einzelnen Kartenblätter unter gleichzeitigem Erlage der Mehrgebühr dem Steuer, oder Zollamte oder der Finanzwachabtheilung behufs Einsendung an das competente Stämpelamt zur Nachstämpelung übergeben worden.

Im Sinne der obigen Bestimmungen sind auch diejenigen Spielkarten zu behandeln, welche bis Ende Dezember 1881 in den Ländern der ungarischen Krone der vorschriftsmäßigen Abstämpelung unterzogen worden sind

k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg am 17 März 1882.

(1824) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt der in Nummer 10 der Druckschrift „Volkszeitnng“, ddo. Budapest, Sountag, 5. März 1882 enthaltenen Aufsätze, und zwar: 1. des mit der Aufschrift „Ein Manifest der amerikanischen Arbeiter zu Gunsten Irlands“ seinem ganzen Inhalte nach den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§ 302 und 305 St. G; 2. des mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ in der Stelle von „Aus dem Lande der Niedertracht“ bis „der Zukunft vorkommt“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St G.; 3. des mit der Aufschrift „Correspondenzen“, „Orczidorf“, gezeichnet „Ein Bauer“, seinem ganzen Inhalte nach den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. — Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommende Beschlagnahme nach §§ 487—9 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 8. März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 00 der Flugschrift „Die Maxen“, Colosseum, 5. März 1882, enthaltenen Aufsätze, und zwar: 1. des mit der Aufschrift „Gute Rathschläge für die Bürger der modernen Freiheitsstaaten“ in der Stelle von „Um eine Verletzung“ bis „an einen vergeßlichen Schuldner“ das Vergehen nach § 300 St. G, in der Stelle von „Um sich vor Verfolgung“ bis „zu beklagen haben“ das Vergehen nach § 302 St. G; 2. des mit der Aufschrift „Weise Lehren eines Gemäßigten an seinen revolutionären Freund“ in der Stelle von „Indem wir schon seit“ bis „seinen Bestand sichert“ das Vergehen gegen § 300 St. G.; 3. des Aufsatzes mit der Aufschrift „Monolog des Schustermichels“; 4. des mit der Aufschrift „Uns ist's Wurst“; 5. der Stelle von „Das Ministerium hat“ bis „betrachtet werden will“ das Verbrechen nach § 65 a St. G, endlich 6 des Aufsatzes mit der Aufschrift „Die Stiefel sind geputzt“ das Verbrechen nach § 65 a und das Vergehen nach § 300 St. G., resp. Art III des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl 1863/8, begründe, und es wird nach § 493 St P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8. März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1882, Z. 5538, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 5 vom 29. Jänner 1882 wegen des Artikels „Ein und dreißig Socialisten auf der Anklagebank“ nach § 300 St G., wegen des Artikels „Reform und Revolution“ nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Aus dem Lande der Niedertracht und Infamie“ nach den §§ 300 und 305 St G, endlich wegen des Artikels „Der Reformator kriegt Beine“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1882, Z. 5744, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 51 vom 24. December 1881 wegen des Artikels „Festfreude“ nach den §§ 58 b, c, 59 c und 122 a, b St. G., wegen der Artikel „Der allmähliche Fortschrift“, „Die Arbeiterorganisation“ und „Der Untergang“ nach § 305 St G, endlich wegen des Artikels „Die Arbeit. III“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1882, Z 6007, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 5 vom 26 Jänner 1882 wegen des Artikels „Briefe aus Oesterreich“ nach § 65 a St. G., wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten“ nach § 300 St. G, wegen der Artikel „Der „Socialdemokrat“ auf der Anklagebank“, „Zum Vorfall in Constanz“, „Rußland“, „Malchow“ und „Protest I“ nach § 305 St. G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22. Februar 1882, Z. 5206, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Popevky, pisne a sbory s napevy pro poradatele besednich zabav a divadelnich predstaveni. Porada Josef Mikulas Boleslavsky. Sesit jedenasty. V Praze. Nakladem knihkupectvi Jos. Mikulase a spol. v Praze, v Karline“, wegen des Liedes „Mozna, že ano“ nach § 302 St G., wegen des Liedes „Kdo by to rek'?“ nach § 302 St G., wegen des Liedes „Snove“ nach § 300 St. G, wegen des Liedes „Coto platne“ nach § 65 a St. G, wegen des Liedes „Hubu drzet“ nach den §§ 65 a und 302 St, G., wegen des Liedes „Fiasinet“ nach § 65 a St. G., endlich wegen des Liedes „Klika“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. März 1882, Z. 2809 die Weiterverbreitung der Nr. 5 der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ vom 26 Jänner 1882 wegen des Artikels „Briefe aus Oesterreich“, dann der Nr. 6 derselben Zeitschrift vom 2. Febrnar 1882 wegen des Leitartikels, ferner wegen des Artikels „Aus Oesterreich“ nach den §§ 65 a und 63 St. G. verboten.

(2085 3—3) **Edykt**

L 5943. C. k Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 19 kwietnia, i 19 maja 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 48 w Podhajczykach położonej, ciało tabularne stanowiącej. własnością Samuela Freilich będącej, celem zaspokojenia pretensyj c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, w kwocie 478 złr. 5 ct. z pn

Cenę wywołania stanowi suma 1350 złr. wadyum wynosi 135 złr

Na powyższych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lubwyżej takowej sprzedaną.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19 maja 1882 o godzinie 3 po południu.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze

Niewiadomych wierzycieli hipotecznych zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka.

Rudki 31 grudnia 1881.

(2045 3—3) **Edykt.**

L. 10035. Dnia 9 maja, 13 czerwca i 11 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 181 w Przyborowiu Macieja Kołdzieja własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia 150 z.

Cena szacunkowa 340 złr.

Wadyum 34 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 26 stycznia 1882

(2055 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1390. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Kazia przeciw Iwanowi Karczmarowi w kwocie 40 złr. w dniach 28 kwietnia, 26 maja i 28 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 58 w Hojsku położonej, każdą razą o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. Sądu z ceną wywołania 740 złr. a zakładem 74 złr. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego a resztę w dalszych 30 dniach złożyć.

Resztę warunków wolno w tut sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 28 lutego 1882.

(2012 3—3) **Edykt.**

L. 3747. W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w jednym terminie dnia 27 czerwca 1882 o 10 rano licytacya realności l. 72 dz. V w Krakowie położonej, Józefa Drozdowskiego własnej pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 5636 złr,, jednak realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

2) Wadyum wynosi 5prc. ceny szacunkowej to jest 291 złr. 80 ct.

3) Nabywca winien w dniach 8 po doręczeniu mu uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej złożyć $^1/_3$ część ceny kupna, a resztujące $^2/_3$ częś i ceny kupna w 30 dniach po doręczeniu mu tabeli płatniczej.

4) Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być przejszane w registraturze sądowej.

Kraków 24 lutego 1882.

(1906 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5988. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że dnia 9go czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się tu w Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. k 9 w Onyszkach ad Staresioło dłużników Iwana i Jew i małżonków Stefanko ku zaspokojeniu pretensyi Schaji Brand w kwocie 72 złr. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 570 zł. reń.'

Wadyum 57 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 31 grudnia 1881.

(2014 3—3) **Edykt.**

L. 650. Dnia 9 maja, 13 czerwca, 11 lipca 1882 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż reelności wyk. hip. 72 księgi gruntowej gminy Grądy objętej masy spadkowej Jana Łanochy własnej na rzecz Mojżesza Krautera celem zaspokojenia 10 złr.

Cena szacunkowa 240 złr.

Wadyum 24 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 7 lutego 1882.

(1932 3—3) **Edykt.**

L. 2382. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Drezner, iż przeciw niemu dozwolono w sprawie Jakóba Marmorek pto 63 złr. 59 ct aw. z pn. intabulacyę prawa zastawu dla tej sumy w stanie biernym jego realności pod l. 311 w Kozówce, i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. Dra Horowitza z zastępstwem adw. Dra Frühlinga.

Wzywa się zatem Abrahama Dreznera, by kuratora należycie poinformował, lub pełnomocnika ustanowił, gdyż w przeciwnym razie przypisze sam sobie wynikłe złe skutki

Tarnopol dnia 28 lutego 1882.

(2043 3—3) **Edykt.**

L. 7483. Sąd tutejszy uwadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Aschera Sender, Pastel Sender, Salamona Mehla i Neitszy Glückel Blaettel, dalej dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu dziedziców po Izaku Winkler, Sary Katz, Buni Tolzez, Mechel Winkler i Slawy Winkler dla Neitszy Blättel jako niewiadomego dziedzica po zmarłym Mojżeszu Marku Weichart, dla Abrahama Blaettel jako niewiadomego z życia i miejsca pobytu dziedzica Gerschona Blaettel, że w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Ascherowi vel Ozyaszowi Sender, Pastel Sender, Izakowi Winkel i innym o intabulacyę realności pod l. k. 391 259 260 w Brodach ustanowiono dla ich zastępstwa kuratora w osobie p. Adw. Dra Ornsteina, któremu zarazem t. s. uchwałę tabularną z 3 lutego 1879 l. 10230/78 się doręcza.

Brody dnia 27 czerwca 1881.

(1943 3—3) **Edykt.**

L. 9207. C. k sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niniejszem Michała Relikowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż dla niego celem doręczenia uchwały tabularnej dozawalającej na egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 1200 zł. m. k. lub 1260 zł. a. w. z pn. w stanie biernym tylnej połowy realności pod l. k. 25 w Sanoku dom. tom. I pag. 50 n. 1 hrd. Michała Relkowskiego własnej. ustanowił kuratorem p. Pawła Hydzika w Sanoku i wzywa nieobecnego lub jego spadkobierców, aby kuratorowi swoje informacye udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Sanok dnia 19 stycznia 1882.

(1936 3—3) **Edykt.**

L. 4016. C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 700 zł. z procentem 6 procent od dnia 22 października 1875 $^1/_3$ prowizyi i kosztów w kwotach 19 zł. 29 ct., 10 zł. 6 ct., 11 zł. $5^1/_2$ ct., 3 zł. 64 ct., 15 zł. 50 ct., 7 zł. 65 ct., 9 zł. 91 ct., 3 zł., 34 zł. 79 ct. a. w. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie ponowna przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech realności w Kantorowicach pod l. 23, 7, 4 położonych, z których pierwsza realność do Jana Bochenka, druga do masy spadkowej Łukasza Zwierzyńskiego a trzecia do masy spadkowej po Jakóbie Geli vel Greli należy na jednym terminie w dniu 6 czerwca 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Realności te na powyższym terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną. Wadyum wynosi 5 procent czyli dla realności pod l. 23 kwota 286 zł. 50 ct, dla realności pod l. 7 kwota 112 zł. 20 ct., dla realności pod l. 4 kwota 42 zł. 65 ct. Reszta warunków licytacyjnych pozostaje nienaruszoną.

Kraków dnia 23 lutego 1882.

(2026 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2758. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia przyznanej c. k. upr. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Józefa i Magdaleny Czubów sumy 119 zł. 91 ct. w. a. wraz procentem i kosztami zostanie realność pod l. k. 11 w Zabłędzy położona, ciała tabularnego niemająca, przez publiczną licytacyę w trzech terminach, a to dnia 20 kwietnia, dnia 23 maja i dnia 27 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w sumie 350 zł., wadyum wynosi sumę 35 zł. Resztę warunków licytacyjnych w c. k. sądzie przejrzeć można.

Tuchów dnia 3 września 1881.

(2038 3—3) **Edykt.**

L. 252. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie Justyny Smielowskiej przeciw Autoniemu Puczce pto 250 zł. i 250 zł w. a. z przynależytościami zawiadamia, iż w dniach 10 maja i 14 czerwca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 389 w Gorzkowie w powiecie Nowosądeckim położonej Antoniego Puczki własnej.

Cena szacunkowa 279 zł., wadyum 29 zł. w. a. w powyższych terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej. Gdyby takiej ceny nie osiągnięto, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na 5 lipca 1882 o godzinie 10 rano. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 11 lutego 1882.

(2040 3—3) **Edykt.**

L. 2109. C k. sąd powiatowy delegowany miejski w Kołomyi uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bogdana Janowicza, iż Jan Jaworski i Antoni Górski z Kołomyi wykazali się cessyą z daty Kołomyja dnia 30 marca 1880 jako prawonabywcy pretensyi tegoż przeciw Ludwikowi Winnickiemu o oddanie półtora korca zboża lub zapłacenie 9 zł. i kwoty 22 zł. 16 ct. a w. z pn. oraz podaniem z dnia 6 grudnia 1880 l. 15338 o egzekucyę mobilarną prosili, na którą to prośbę egzekucya uchwałą z dnia dzisiejszego dozwoloną została, a dla Bogdana Janowicza kuratora w osobie adwokata dra Trachtenberga ustanowiono

Wzywa się przeto tegoż, by dla przestrzegania swych praw osobiście lub pisemnie w tutejszym sądzie się zgłosił, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Kołomyja dnia 13 lutego 1882.

(2052 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1225. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 335 zł. 72 ct. w a. zpn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 15 subrep. 222 w Hołyniu położonej, spadkobierców ś. p. Petra Żekało własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież protokół opisania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze

Rożniatów 18 marca 1882

(2008 3—3) **Edykt.**

L. 3553. Protokół z dnia 20 grudnia 1881 w sprawie uznania za zmarłego Wasyla Sołodczuk spisany:

Ponieważ Wasyl Sołodczuk w roku 1814 urodzony, w roku 1850 podczas wojny na Węgrach zaginął i świadkami śmierci jego udowodnić nie można więc stosownie do §. 24, 112, 113, i 114, U. C. i dekretu z 17 lutego 1827 l. 2259 | na prośbę Stefana Palijczuk Iwana l. 2283/8, wdraża się rozprawa o uznanie Wasyla Sołodczuk umarłym do odszukania tegoż ustanawia się kuratorem notaryusz p. Jan Dembicki w Kołomyi, oraz wzywa się tegoż Wasyla Sołodczuk, by do jednego roku od dnia 1go ogłoszenia tego edyktu tu do sądu lub do ustanowionego kuratora się zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu za zmarłego uznanym, i spadek po nim prawnie przyznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec 20 lutego 1882.

(1925 3—3) **Edykt.**

L. 5875. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje niniejszem do wiadomości, iż na dniu 28 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym licytacya połowy realności masy spadkowej po Ilku Krzywym własnej, pod Nr. 844 subrep. 395 w Załoźcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej celem ściągnienia sumy 41 zł. wa. z pn. na rzecz Anny Geller.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł. wa. Wadyum wynosi 10zł.

Dalsze warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się strony Dyrekcyę Zakładu kredytowego włościańskiego, Ignacego Witrykusa, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, a którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Michała Wnuka z Załoziec.

Założce dnia 31 grudnia 1880.

(2010 3—3) **Edykt.**

L. 1072. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia nieobecnego Iwana Andryjów którem do Mołdawii wydalił, się że przeciw niemu jako intabulowanemu właścicielowi realności pod Nr. 66/12.3 w Krzywotułach starych w wykazie hip Nr. 345 zapisanej wniosła Dyrekcya Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pod dniem 24 maja 1881 l. 4093 prośbę o sprostowanie tegoż wykazu hypotecznego przez wpisanie prawa własności na rzecz powyższego Zakładu na którą to prośbę wedle §. 8 post. sprost. termin w tut. sądzie na dzień 17 kwietnia 1882 godz. 9 rano wyznaczono i dla nieobecnego Iwana Andrijów kuratora w osobie p. Emila Tychowicza z Krzywotuł starych wyznaczono.

Wzywa się przeto Iwana Andrijów by na tym terminie bądź osobiście stanął, bądź potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tyśmienica dnia 3 marca 1882.

(2041 3—3) **Edykt.**

L. 295. Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 9 maja 6 czerwca i 11 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. 217 w Krasnem położonej wedle wykazu hipot 50 i 51 Jakuba i Agnieszki Schwaglów własnej na rzecz Adolfa Adwokata o 22 zł. 85 ct. z. pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 790 zł lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.,

Wadyum wynosi 79 zł.

Resztę waruków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 10 marca 1882.

(2031 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8212. W dniach 1 maja, 1 czerwca i 5 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 5 subrep. 37 w Cerkiewnie położonej dłużnika Fedora Sturmak własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 187 złr 51 ct. w. a. z p n każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr,

Wadyum wynosi 10prc,

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów dnia 21 lutego 1882.

(1970 3—3) **ЕДИКТЪ.**

Ч. 8491. Ц. к. м. дел. сѹдъ повѣтовый въ Коломыѣ розписѹєтъ лыцитацїю реалности въ Пядикахъ пôдъ ч. к. 47 положеной, Михаила Ковбасюка власной на заспокоєнїє претенсїй общества рольничо кредитового Заведенїя въ квотѣ 145 Зар. 50 ц. в. а. въ 3 терминахъ т: є: 25го Цвѣтня, 26го мая и 28го Червня 1882, кождого разѹ о 9 часѣ передъ полѹднемъ зъ тымъ, що реальность тая на первыхъ двохъ терминахъ тылько висше, или за цѣнѹ выкличнѹ, на третôмъ терминѣ также и низше той цѣны спроданою зôстане.

Цѣна выклична выноситъ 300 Зар. а вадїюмъ 30 Зар. а. в.

Прочїя ѹсловїя лицитацїй якоже актъ оцѣненїя можна въ здѣшной сѹдовой регистратѹрѣ переглянѹти.

Коломыя 30 Листопада 1881.

(2044 3—3) **Edykt.**

L. 7600. C. k. Sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym Jerzemu czyli Grzegorzowi Konińskiemu i Józefie Kieryłowiczowej wiadomo czyni, że dla nich kuratorem adwokata krajowego pana Dr. Ornsteina ustanowiono i temu do nich wystosowaną uchwałę z dnia 31 sierpnia 1879 l. 6935 dozwalającą egzekucyjną intabulacyę pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod L. nową 1146 1147, starą 1193 w Brodach doręczono.

Brody dnia 18go lipca 1881.

(2086 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 553pr. Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 ust post. kar. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1882 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 15 maja 1882 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego dra Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Huberta Freyberga, Wiktora Nennela, Cypriana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmutha.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 20 marca 1882.

(2075 3—3) **Edykt.**

L. 12421. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa sek. II czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 700 zł a. w. z odsetkami po $^{12}/_{100}$ od 12 października 1878 aż do dnia rzeczywistej zapłaty tudzież dalszemi $^5/_{100}$ odsetkami od kwoty w należytem czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 7 zł. 77 ct. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 77 ct. a w. przymusowa sprzedaż realności dłużników Ludwika Niżałowskiego i Ubalda Krokaja własnej, w Zubrzy pod nr. 32 położonej, w drodze publicznej licytacyi, która w dniu 22 kwietnia, na dniu 22 maja i na dniu 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 1200 zł. a. w. a chęć kupienia mający złożyć ma 120 zł. a. w. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w Gazecie Lwowskiej uwidocznionego. Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O czem się obie strony, tudzież biuro powiatowe zakładu kredytowego włościańskiego, Prokuratoryę skarbu, Wojciecha Kaczor, Walentego Ronalskiego, jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzy po dniu 9 lipca 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na rzeczonej realności uzyskali lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała niniejsza i późniejsze doręczone być nie mogły na ręce ustanowionego w tym celu kuratora adwokata dra Weissa i przez ogłoszenie w dzienniku urzędowym zawiadamia.

Lwów dnia 2 października 1881.

(2090 3—3) **Edykt.**

L. 319. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Julii Böhmowej w Kobiernicach pod n. k. 76 położonej, na pokrycie pretensyi Karola Jankowskiego i sy-na w sumie 2000 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniu 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 1303 zł., wadyum 131 zł. a w. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 19 czerwca 1882 godzinę 3cią po południu

Kęty dnia 13 marca 1882.

L. 3887. (2122 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 1go kwietnia b, r rozpocznie fungować nowo otworzony c. k. urząd pocztowy w Turce pod Kołomyją, który załatwiać będzie przesyłki listowe i wartościowe jako też przekazy do kwoty 200 zł. przy pociągach kolejowych między Lwowem i Czerniowcami względnie Suczawą obiegających i przez tę miejscowość przechodzących.

Do okręgu doręczeń rzeczonego urzędu pocztowego przydziela się miejscowości: Dobrowódka i Kamionki wielkie.

Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Lwów dnia 14 marca 1882.

(2122 1—3) **Kundmachung.** Zl. 3887.

Mit 1. April l. J. wird im Orte Turka bei Kołomyja ein k k. Postamt errichtet, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Geldanweisungsgeschäfte bis zum Betrage von 200 fl. ö. W. befassen und seine Verbindung mittelst der zwischen Lemberg und Czernowitz beziehungsweise Suczawa verkehrenden und die gleichnahmige Bahnstation passirenden Züge erhalten wird.

Zu dem Bestellungsbezirke dieses Postamtes werden die Ortschaften Dobrawódka und Kamionki wielkie zugewiesen

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird

Lemberg am 14. März 1882

(2167 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4708. Na dniu 2 maja 1879. przytrzymała c. k. straż Skarbowa w Krakowie skrzynię w wadze 219½ kilogr. zagranicznych towarów bawełnianych, która nadaną była w Bielsku dnia 29 kwietnia 1879 przez Dawida Katza.

W myśl §. 621 i 622 ustawy karnej na przestępstwa dochodowe wzywa się właściciela powyższych towarów, ażeby w przeciągu 90 dni w Krakowskiej c. k, powiatowej Dyrekcyi skarbu się zgłosił i swe prawa do tychże dowiódł, albowiem w przeciwnym razie postąpi się według prawa.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kraków 24 marca 1882

(2133 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 352 Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 8 maja 1882 o godzinie 9 z rana rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa, zaś zastępcami przewodniczącego radców: Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Alfreda Linzbauera, Pawła Simonowicza i Henryka Allschera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 23 marca 1882.

(2099 1—3) **E d y k t.**

L. 10764. W dniach 24 kwietnia, 24 maja i 26 czerwca 1882 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna wymusowa sprzedaż gruntu pod l. 96 w Sadzawce położonego, niehipotecznego, Jakóba Gontaruka własnego, celem wydobycia sumy 23 złr. w. a. zpn. na rzecz Mortka Gerstenhabera

Przy pierwszych dwóch terminach grunt ten tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedanym zostanie.

Cena wywołania 100 złr.,

poręczne 10 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn 28 stycznia 1882.

(2116 1—3) **E d y k t.**

L. 5534. W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. wa. względnie 196 złr. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 43 w Piątkowy położonej, wedle wykazu hipotecznego 73 księgi głównej gminy katastralnej Piątkowy Jakóba Sochy własnej, w dniach 3 maja, 5 czerwca i 7 lipca 1882 każdą razą o godz. 10 rano.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejszeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyzyn dnia 28 stycznia 1882

(2148 1—3) **E d y k t.**

L. 4722. C. k. sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Grossa przeciw Ludwikowi Neigerowi pto 4000 zł. odbędzie się dnia 14 kwietnia i 19 maja 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż licytacyjna sumy 4478 zł. z większej 6717 zł a.w. w stanie biernym realności w Myśleni cach pod lk. 68 i realności pod lk. 6 w Dol nejwsi Amalii Gutmanowej własnych zaintabulowanej

Cena wywoławcza wynosi 4478 zł. wadyum 447 zł. wa. Reszta warunków widoczna z aktów.

C k. sąd powiatowy

Myślenice dnia 18 stycznia 1882.

(2134 1 3) **Ogłoszenie.**

L. 9411. C. k. sąd powiatowy Brzeżański ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Emilii Chełmińskiej przeciw Michałowi i Annie Filowiczom o zapłatę 240 zł. z pn. dozwolił publiczną przymusową sprzedaż domu pod l. k. 502 i połowy placu z realności pod l. 303 w Brzeżanach na nowym rynku położonych, wedle dom. VII pag 35 n. 7 haer. i dom. VII pag. 35 i 144 n. 8 haer. dłużników własnych, pod warunkami:

Ceną wywołania jest szacunek w ilości 267 zł. 63 ct., wadyum 26 zł. 73 ct. Cenę kupna trzeba w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi do depozytu złożyć pod rygorem relicytacyi na koszt nabywcy. Należytość od kupna ponosi nabywca.

Licytacya odbędzie się dnia 19 kwietnia i 24 maja 1882 zawsze o 9 godzinie rano w ogłaszającym sądzie i to tylko wyżej lub za cenę szacunkową. Gdyby tej ceny nie ofiarowano, wyznaczony termin na dzień 1 czerwca 1882 godzinie 9 rano do ułożenia warunków ułatwiających. Zaległości podatkowe w c. k. urzędzie podatkowym, stan tabuli i akt ocenienia w tutejszym sądzie przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś, którzyby po dniu 25 maja 1881 do tabuli weszli, lub którymby postanowienie sądowe do rąk własnych doręczone być nie mogło, do rąk kuratora dra Karola Gottlieba w Brzeżanach.

Brzeżany dnia 31 grudnia 1881.

(2166 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 71960. W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w Sanockim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 13 kwietnia 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya na podstawie pisemnych ofert.

1. Na trakcie Podtatrzańskim:

W sekcyi drogowej	Ustrzyki	4195 zł.	75½ct.
" " "	Sanok	3896 "	22 "
" " "	Rymanów	1065 "	53 "

2. Na trakcie Przemyskim:

W sekcyi drogowej	Domaradz	1151 "	57½ "
" " "	Rymanów	424 "	34½ "
	Razem	10733 zł.	42½ct.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, przed oznaczonym terminem, w dniu odbyć się mającej licytacyi najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedynczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie ofert nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferenta, że wniesiona oferta jest konkretalną, uważanem będzie za nieważne.

Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub niepodane w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 13 marca 1882.

(2166 1—3) **Obwieszczenie.**

L 4678 W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1882 o godzinie 12 w południe w c. k Starostwie w Myślenicach licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót konserwacyjnych w r. 1882 wykonać się mających wynosi:

W sek. drogowej	myślenickiej	1574 zł.	43½ct.
" " "	krzeszowskiej	3862 "	07 "
" " "	jordanowskiej	2196 "	86 "
	ogółem kwotę	7633 zł.	36½ct.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną, uważanem będzie za nieważne.

Plany, kosztorysy, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami przed oznaczonym terminem w dniu odbyć się mającej licytacyi najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub niepodane w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 14 marca 1882.

(2166 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6726. W celu zabezpieczenia dostawy i ustawienia w roku 1882 słupów kilometrowych na gościńcach państwowych w krakowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 13 kwietnia 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnych dębowych słupów wynosi 106 sztuk, koszta zaś w kwocie fiskalnej 1160 zł. 8 ct.

Plan, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej opiewające na całą powyższą dostawę z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminem a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 13 marca 1882.

(2162 1—3) **E d y k t.**

L. 8701. Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytow. włościańskiego we Lwowie w kwocie 500 złr. zpn. odbędzie się w dniach 11 kwietnia, 11 maja i 13 czerwca 1882 o godzinie 10 rano sprzedaż realności lk. 262 rep. 15 w Rakszawie położonej lwh 542 objętej Józefa Kuszaja własnej.

Cena wywołania 950 złr.

Wadyum 95 złr.

Reszta warunków może być przejrzaną w tut. sądow. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 30 listopada 1881.

(2171 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1357. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 196 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 188 w Perehińsku położonej, dłużnika Oleksy Hańciuka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież protokół opisania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów 21 marca 1882.

(2155 1—3 **Obwieszczenie**

L. 374. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że w dniach 21 kwietnia 26 maja i 28 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Bałuchowskiego w Przedzielnicy pod l. 35 położona na zaspokojenie wierzytelności Hersza Aszkenar w kwocie 8 zł. z ceną wywołania 580 zł. a wadyum 58 zł. wa

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromilu.

Dobromil 18 lutego 1882.

(2181 1—3) **E d y k t.**

L. 606. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mendla Weniga w kwocie 50 zł. odbędzie się dnia 24 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1882 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39/B. Sanoku położonej, wedle księgi głównej miasta Sanoku Tom. I. str. 78 i 86 poz. 5 6. 7 włas. dłużniczki Joanny Doljanowicz własnej.

Cena wywołania wynosi 406 zł. wadyum 41 zł o

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Lewicki c k. notaryusz w Sanoku.

Bliższe warunki do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Sanok dnia 20 lutego 1882.

(2185 1--3) **Ogłoszenie.**

L 9479. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w myśl § 235 ust konk. konkurs do majątku Juliusza Mikolasza uchwałą z 1 stycznia 1881 l. 67 otwarty, wskutek wykonania ugody przymusowej został zniesiony.

Lwów 18 marca 1882.

(2183 1—3) **E d y k t.**

L. 296. C. k. sąd powiatowy w Skałacie uznaje Aleksandra Bojczuka z Czerniszówki marnotrawcą i ustanawia dla niego Semka Bujczuka z Czerniszówki kuratorem

Skałat dnia 22 stycznia 1882.

(2150) **Obwieszczenie.**

L. 2654. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu znosi konkurs otworzony na majątek Racheli Fessel w Sanoku, uchwałą z 17 maja 1871 l. 4893.

Przemyśl, dnia 8 marca 1882.

(2154) **Ogłoszenie.**

L 23. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Zawodzie.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić należy ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Tarnowie, a na dniu 31 marca 1882, w którym w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzone będą także i przed Komisyą hipoteczą wnoszone być mogą.

Tarnów 24 marca 1882.

(2180) **Ogłoszenie.**

L. 2026. Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Niedzieliska dnia 1 kwietnia 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie w Urzędzie gminnym.

Radłów 25 marca 1882.

(2175) **Obwieszczenie.**

L. 491. C. k. Komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Knihenice rozpoczną się dnia 13 kwietnia 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor dnia 24 marca 1882.

(2156) **Ogłoszenie.**

L 43. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Wola filipowska“ dnia 1 kwietnia 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krzeszowice dnia 24 marca 1882.

(2157) **E d y k t.**

L 3725. Komisya hipoteczna przy Sądzie powiatowym Kosowskim urzędująca zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie Sokołówce rozpocznie 1 kwietnia 1882.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Kosów 24 marca 1882.

Doniesienia prywatne

(1—3 2169)

Kundmachung

Es wird hiemit bekannt gemacht, daß am 10 Mai 1882 als an dem Jahressterbetage des Stifters Ignatz Lewkowicz aus dessen Stiftung zur Ausheirathung armer Israelitischer Mädchen die Verleihung eines Ausstattungsbetrages pr. 1400 fl. unter Abzug der dießfälligen Auslagen an ein armes israelitisches Mädchen stattfinden wird.

Die Bewerberinnen um diesen Ausstattungsbetrag haben bis zum 30. April 1882 bei der Stiftungskommission mittelst des isr. Kultusgemeindevorstandes sich schriftlich zu melden, und ihre Gesuche mit folgenden Nachweisungen zu belegen:

1. über ihre Zuständigkeit zur Lemberger Gemeinde,
2. über ihre allfällige Verwandtschaft mit dem Stifter,
3. über ihre Armuth;
4. über das zurückgelegte 16. Lebensjahr.
5 über den Umstand, ob sie elternlos sind oder nicht, und
6. über ihre Moralität

Der Vorstand der isr. Cultusgemeinde

Lemberg den 10. März 1882

Z drukarni W. Łozińskiego pl. Czarneckiego l. 12 (on. Wernera) Papier z c. k. uprzyw. fabryki